

PROTOKÓŁ NR XXIII/2026

z XXIII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 5 lutego 2026 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

W sesji na 34 udział wzięło 33 radnych.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, rozpoczynamy obrady pierwszej sesji Rady Miasta Gdańska w tym roku, a w sumie jest to 23 sesja Rady Miasta Gdańska. Witam wszystkich Państwa Radnych, witam Panią Prezydent zastępców, Panią Skarbnik, Panią Sekretarz. Witam również mieszkańców z dzielnicy Olszynka, pewnie w większości, którzy są dzisiaj z nami również na sali obrad. Jeśli chodzi o sprawy regulaminowe, to mamy tylko jeden wniosek o włączenie projektu uchwały i jest to druk 594 w sprawie rozpatrzenia odwołania od zarządzenia nr 1970/25 prezydenta miasta Gdańska z dnia 6 listopada 2025 roku. I jeszcze dla państwa informacja, którą też już państwo wcześniej dostali, że z porządku obrad został zdjęty druk 593 w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego z mieszkańcami miasta Gdańska. I na początek sprawdzimy obecność. Bardzo proszę państwa o zaznaczanie obecności. I mamy 32 radnych obecnych. Mamy zatem kworum. Przechodzimy do pierwszego głosowania i będzie to włączenie druku 594 do porządku obrad. Jeżeli państwo go wprowadzą, będzie w punkcie czwartym podpunkt 16. Kto z państwa jest za wprowadzeniem do porządku obrad druku 594? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

1. Wpłynął wniosek **o włączenie** w sprawie rozpatrzenia odwołania od Zarządzenia Nr 1970/25 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 6 listopada 2025 r. (**druk 594**); **pkt 4, ppkt 16**

Głosowanie za włączeniem (**druk 594**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 16**

KOMUNIKATY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do komunikatów. Czy mają państwo jakieś komunikaty z komisji? Pan radny Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. Szanowni państwo, ja odnośnie podstawowej kompetencji, która chyba nie tylko u mnie, ale też u innych radnych, zwłaszcza w ostatnich miesiącach jest naruszana. Chodzi o kwestię odpowiedzi na szereg interpelacji i zapytań, bo raz nie dostajemy odpowiedzi i to jest naruszenie kodeksu postępowania administracyjnego. Proszę na to uczulić.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Proszę, to poproszę, żeby pan mi przesłał listę interpelacji, na której pan nie otrzymał odpowiedzi i wtedy będziemy interweniować. Dobrze. Jeszcze chciałabym na początku sesji złożyć gratulacje naszej koleżance Katarzynie Czerniewskiej, której powiększyła się rodzina. Witamy na świecie Adama i zarówno Adasiowi, jak i rodzicom życzymy, żeby się zdrowo rozwijał. Skoro nie ma komunikatów z komisji, to przechodzimy do komunikatów prezydent miasta Gdańska. Bardzo proszę panią prezydent Aleksandrę Dulkiwicz o zabranie głosu.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy, którzy śledzicie obrady naszej sesji Rady Miasta. Pozwolicie, że na początku rozpocznę od przedstawienia informacji wspólnie z naszymi gośćmi, których za chwilę państwu przedstawię, dotyczących awarii, która w tym tygodniu miała miejsce w Gdańsku. Chcę powiedzieć tylko

jedno i nie po to, żebyście nas tutaj chwalili. To w ogóle nie o to chodzi. Tylko chcę powiedzieć, że taka współpraca, jaką mamy między spółką skarbu państwa, podkreślam to jeszcze raz, spółką skarbu państwa, która się nazywa Polska Grupa Energetyczna, bo w przestrzeni publicznej różne informacje także niektórzy z państwa zasiadających na tej sali przedstawiali, która jest wytwórcą ciepła, a Gdańskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej, które jest dostarczycielem ciepła, czyli tym, który rozprawdza ciepło do mieszkań, do klientów i sztabem kryzysowym także z udziałem pani wojewody i podjęte przez nas decyzje chociażby dotyczące tego, że ograniczyliśmy ciepło w szkołach, w urzędach, w uczelniach wyższych spowodowały, ta solidarna postawa spowodowała, że tak naprawdę mieszkańcy nie do końca odczuli skutki tej awarii. Ale ja się na ciepłownictwie nie znam, dlatego poproszę o zabranie głosu panią dyrektor Ewę Barszcz, przedstawicielkę Polskiej Grupy Energetycznej, szefową regionalnego oddziału właśnie naszej elektrociepłowni. Bardzo proszę pani dyrektor o zabranie głosu.

EWA BARSZCZ – Dyrektor Polskiej Grupy Energetycznej

Dzień dobry. Witam szanowni państwo, ja przedstawię temat związany z obniżeniem parametrów w Elektrociepłowni Gdańskiej. Rzeczywiście w Elektrociepłowni Gdańskiej pracuje na rzecz miejskiego systemu ciepłowniczego 11 kotłów ciepłowniczych i rzeczywiście jeden z nich uległ awarii, tak zwanej nieszczelności. Tytułem z powodu tej awarii trzeba powiedzieć, że wszystko się to działo w bardzo ekstremalnych warunkach na zewnątrz, tak? Bo rzeczywiście te ostatnie dni to były takie mrozy sięgające nawet miejscami w nocy do poniżej 20 stopni. W związku z tym w takiej sytuacji w elektrociepłowni pracują wszystkie urządzenia wytwórcze. Gdybyśmy na zewnątrz mieli -10 stopni to mieszkańcy absolutnie by tej awarii nie odczuli, bo byśmy uruchomili urządzenie rezerwowe. Tak. Elektrociepłownia jest budowana czy każde źródło ciepła jest budowane w oparciu o normę temperaturową dla danego dla danego regionu. Akurat w naszym województwie ta norma to jest -16 stopni. Te -16 stopni odpowiada mocy zamówionej dla systemu w wysokości 750 MW termicznych. Nasza elektrociepłownia ma moc osiągalną ponad 800 MW. 812. mogłam się o parę megawatów pomylić. Więc my mamy rezerwę na -16. Natomiast to urządzenie ciepłownicze blokowe, które uległo awarii, uległo rozszczelnieniu, to było jedno z większych o mocy 100 MW. W związku z tym przy takich warunkach no ten ubytek po prostu był tak i co to się na wyjściu z elektrociepłowni spowodowało to ubytek parametrów do sieci ciepłowniczej. na poziomie między 10 a 15% więc elektrociepłownia cały czas pracowała. Tak awarii uległo jedno z urządzeń, jedno z 11. Ubytek parametrów między 10 a 15%. Natomiast no przy tych warunkach zewnętrznych to to jest po prostu ubytek wody w sieci ciepłowniczej, no który może się przełożyć na jakby utratę parametrów na końcówkach sieci. Więc to co zrobiła elektrociepłownia niezwłocznie, znaczy my oczywiście jako elektrociepłownia jesteśmy zawsze gotowi na takie sytuacje, więc sytuacje związane z nieszczelnościami w obiektach energetycznych czy na sieciach dystrybucyjnych się zdarzają. W związku z tym od razu uruchomiliśmy działania naprawcze. Mamy zabezpieczone po naszej stronie służby remontowej w takim trybie 24 godzinnym przystąpiliśmy do usunięcia tej nieszczelności. Żeby

sobie tak zwizualizować taki kocioł ciepłowniczy, to on ma wysokość 12 piętrowego wieżowca i w środku w nim jest 20 km rur, więc to nie jest taki kocioł, który wisi być może tam u części z nas w domu gazowy. To jest po prostu ogromne urządzenie, które ta technologia naprawy polega na tym, że najpierw to urządzenie trzeba wystudzić, bo ono przecież było gorące, bo pracowało na rzecz sieci ciepłowniczej. Później je należy doczyścić, dokonać wstępnej diagnozy w którym miejscu jest nieszczelność. Ta nieszczelność była na wysokości mniej więcej trzeciego, czwartego piętra, czyli to było 10, 11 m, więc postawiliśmy rusztowanie, od razu weszły ekipy remontowe po taką pogłębioną diagnozę, czy to na pewno koniec. Nieszczelność, nieszczelność została ostatecznie usunięta we wtorek w godzinach wieczornych. No i później wiadomo, to jest też wymagane technologicznie odpowiednie próby diagnostyczne i testy. Test szczelności, czy to na pewno jakby już koniec, czy to urządzenie szczelne, czy można je bezpiecznie wprowadzić do ruchu. Ten test szczelności, te wszystkie próby, to urządzenie przeszło pozytywnie i z wtorku na środę o godzinie 3:30 rozpaliliśmy ten kocioł. No i był po prostu wtedy blok w rozruchu i ten rozruch, ta synchronizacja tego urządzenia nastąpiła po godzinie po godzinie 8:00 rano w środę. Parametry po stronie elektrociepłowni, czyli na wyjściu do systemu wróciły już do tych oczekiwanych do normy około godziny 9:00 wczoraj. Także z naszej strony ogromna mobilizacja, usunięcie nieszczelności w 24 godziny w takim reżimie pracy ciągłej. No bo wiadomo, że ta praca ciągła u nas zawsze jest, ale po stronie remontowej mobilizacja. Natomiast chciałam z tego miejsca rzeczywiście podziękować zarówno dystrybutorowi, jak i miastu za taką sprawność w mitygacji potencjalnych skutków obniżenia tych parametrów, bo rzeczywiście wspólnymi siłami poprzez działania, które zostały tu przez dystrybutora zrobione na sieci, to nie było tak odczuwalne, jakby mogło być. Tak, my już pracujemy jakby pracujemy pełną mocą, tak? Podczas awarii pozostałe 10 urządzeń pracowało pełną mocą i w okolicach 690 MW było do sieci oddawane na te 750. Aktualnie jesteśmy w pełnej mocy, wszystko jest naprawione i dyspozycyjne. Także bardzo przepraszam z tego miejsca za te niedogodności, jeżeli chodzi o mieszkańców. Dziękuję za wyrozumiałość i dziękuję też za takie wspólne zmierzenie się z tą sytuacją, która no przy nałożeniu się tych warunków pogodowych, jakby trudnych no wymagała tego typu działań. Także ze strony elektrociepłowni dziękuję.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Dziękuję pani dyrektor. Bardzo dziękuję pani dyrektor Ewie Barszcz. I teraz poproszę o zabranie głosu pana Marcina Lewandowskiego, prezesa Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, czyli właśnie przedsiębiorstwa odpowiedzialnego za rozprowadzanie miejskiego ciepła. Bardzo proszę.

MARCIN LEWANDOWSKI – Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

Dzień dobry pani przewodnicząca. Wysoka Rado, no tu Ewa już powiedziała jak to wyglądało ze strony źródła. Natomiast tak trochę komentarza ze strony ze strony dystrybutora. Przy bardzo niskich temperaturach tak naprawdę się wydaje, że może te 10% ciepła to nie jest źle. Natomiast tak technicznie to polegałoby na tym, że blisko źródła, blisko elektrociepłowni

i blisko gdańskiego portu czystej energii, to my byśmy mieli parametry zachowane. Mieszkańcy mieliby dobre warunki, nie odczuliby. Natomiast my mamy 750 km sieci ta woda im dalej od sieci, tym ma trudniej. A woda, jak tak już mówiąc bardzo popularnie, woda nie lubi płynąć tam, gdzie są utrudnienia. W związku z czym wszystkie te dalej od źródeł oddalone sieci nie pracowałyby. Więc tak naprawdę te 10% ciepła to by się skończyło tym, że w części miasta byłoby ciepło, a w części miasta nie byłoby ciepła w ogóle. z tego powodu wspólnie z miejskim sztabem kryzysowym, z panią prezydent, ze wszystkimi podjęliśmy decyzję o wyłączeniu szkół, co było niezbędne w tym okresie, dlatego żeby mieszkańcy mieli ciepło w domach, o zapewnieniu wszędzie, gdzie potrzeba farelek, czyli tego ogrzewania zastępczego. również o zapewnieniu w szkołach miejsc, gdzie będzie ciepło poprzez farelki i o obniżeniu parametrów cieplnych w 3000 obiektów. My mamy około 9000 wszystkich obiektów, natomiast w 3000 obiektów myśmy bardzo obniżyli parametry. Nie wyłączyli tego ciepła, tylko obniżyli parametry i czekali, aż producent, aż Elektrociepłownie Gdańskie wrócą z parametrami. To spowodowało, że mieliśmy bardzo mało zgłoszeń o problemach, natomiast to też jakby było wynikiem tych właśnie działań na 1/3 systemu. Ja bym tu też chciał bardzo podkreślić taką solidarność wszystkich, którzy tutaj też mieli możliwości. Na przykład szpitale, Europejskie Centrum Solidarności, tam gdzie są dwa źródła, to właściwie nasi klienci też sami deklarowali, dobrze przejdziemy, przejdziemy na źródło rezerwowe po to właśnie, żeby mieszkańcy, żeby te obiekty wrażliwe, których nie można odłączyć, miały przez te trzy dni parametry. Bardzo nam nie pomagała pogoda, no bo to jest najtrudniejsza zima od wielu lat. Pomagało nam trochę słońce w dzień, no ale no na tym polega, żeby w każdej godzinie zarządzać tym, co mamy w systemie. I bardzo się cieszymy, że dzięki współpracy miasta, producenta głównego, czyli Polskiej Grupy Energetycznej, Portu Czystej Energii też nie mogę nie wspomnieć, bo to jest bardzo ważne. Ten obiekt na pewno pomógł w tym okresie. No i nas jako dystrybutora i naszych klientów spowodowało to, że właściwie na terenie systemu gdańskiego i miasta Sopotu też, bo my docieramy z siecią do Sopotu, nie było dużych problemów z mieszkańcami. Gdyby nie te zdecydowane działania to na pewno mielibyśmy problemy. No ale taka nasza praca techniczna i sztabów kryzysowych i miasta, żeby zarządzać różnymi zdarzeniami technicznymi, które nie zawsze zależne są od nas. Dziękuję bardzo.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję pani dyrektor i panu prezesowi. Dziękuję też za wspomnienie o Porcie Czystej Energii. Wielu z państwa było na oficjalnym otwarciu wiosną ubiegłego roku. Z tego miejsca wielokrotnie mówiliśmy, że ta wyjątkowa instalacja nie tylko służy zagospodarowaniu odpadów, ale służy także wytwarzaniu ciepła i wytwarzaniu energii. I dzisiaj te 30 MW ciepła, które wytwarza Port Czystej Energii, tak naprawdę wystarczyło na ogrzanie części Jasienia i części Chełmu i Ujeściska, Łostowic. A wtedy, kiedy ubytek wynosił około 100 MW, tak to te 30 MW naprawdę robiło różnicę i myślę, że ta informacja państwu absolutnie się należy i cieszę się, że tutaj w tym miejscu mogliśmy państwu przedstawić fakty dane, tak żeby państwo radni mieli pełną wiedzę. Przechodząc jeszcze do informacji, tu krótko także o tej sytuacji energetycznej. Ja chcę tylko powiedzieć, że państwo pewnie pamiętają poniedziałkową

konferencję prasową, podczas której mówiliśmy o tym, że szkoły będą zamknięte aż do czwartku, ale dzięki temu, że udało się tę awarię usunąć sprawnie, ale także dzięki temu, że sieć ciepłownicza nie była wychłodzona do zera, ale właśnie te parametry były obniżone, mogliśmy spowodować, że dzieci już dzisiaj wróciły do szkoły, choć pewnie niektórzy z państwa mieli z tego powodu awanturę, awanturę w domu, ale my musimy dbać o to, żeby rzeczywiście po feriach zimowych szkoły i edukacja ruszyły z pełną parą. Szanowni państwo, mamy trudną sytuację zimową. Myślę, że każdy z państwa także widzi, jak wyglądają te ostatnie tygodnie tak naprawdę od przełomu grudnia, grudnia i stycznia. Mieliśmy 4 dni z temperaturą poniżej 15 stopni. Celsjusza. Najniższa odnotowana w Gdańsku wynosiła -20, a średnia temperatura w styczniu minus min 5. Ale zobaczcie, w ciągu ostatnich 10 lat średnia temperatura w styczniu wynosiła 0 stopni. Naprawdę ta zima jest wyzwaniem i jest to najzimniejszy styczeń od przełomu 2011-2012 i ostatnie dni to aż 39 dni z pokrywą z pokrywą śnieżną, to oczywiście kosztuje. Chcę powiedzieć, że już w tym sezonie zimowym wydaliśmy na utrzymanie dróg, chodników, dróg rowerowych 15 milionów złotych, ale to są wydatki, które ponosić trzeba po to, żeby miasto mogło normalnie funkcjonować. Oczywiście mamy do czynienia także z różnymi innymi awariami. Państwo o tym też słyszą, ale też dziękuję za wyrozumiałość, bo naprawdę wielu mieszkańców, tak jak powiedziałam, widzi, że jest to najzimniejszy styczeń od ponad od 15 lat. dlatego też te awarie i chcę powiedzieć jasno, będzie ich jeszcze więcej, bo awarie wodociągowe mają to do siebie, że wtedy, kiedy mróz spuszcza i ziemia zaczyna pracować, wtedy właśnie rury się rozszczelniają. Jesteśmy także po odprawach z naszymi służbami w Gdańskich Wodociągach i tutaj wszyscy są w pełnym ostrym dyżurze 24 godziny na dobę. Chcę powiedzieć jeszcze także to, że mówiliśmy o tym w grudniu. Będziemy mówili także jeszcze w tym roku w ramach zakupów finansowanych z budżetu państwa na rzecz obrony cywilnej, bo ja wiem, że myślimy o tym, że te zakupy dotyczą sytuacji ekstremalnych, wojennych, ale nie, one dotyczą właśnie także sytuacji ekstremalnych, jakie z jakimi mamy do czynienia teraz. chociażby kupiliśmy dwa ogrzewane beczkowsy służące dowożeniu wody. Myślę, że każdy z państwa widzi, jak jeżdżą beczkowsy po mieście, że to są po prostu cysterny. A takie sytuacje ekstremalne powodują, że ten beczkowsy no musi być także ogrzewany po to, żeby woda nie zamarzła. Więc chcę państwu powiedzieć, że oczywiście są miejsca, w których te awarie są trudniejsze, ale nie ma takiej sytuacji, żebyśmy nie zareagowali. także w naszym zasobie komunalnym czy w różnych innych miejscach. Krótka informacja szanowni państwo, też chcę zapowiedzieć, że możemy się spodziewać różnych opóźnień na budowach. Znacząca pogoda powoduje po prostu, że niektórych prac nie można wykonywać i te harmonogramy będą przesunięte. Dzisiaj nie jesteśmy w stanie powiedzieć, jak to wygląda natomiast to co to co dzieje się, jeśli chodzi o inwestycje transportowo-drogowe. Most Popielny jest skończony, natomiast na razie dopuszczony jest ruch drogowy w jednym kierunku. Czekamy jeszcze na dowiązanie nitki wykonywanej przez inwestora w ramach umów, tak zwanych umów szesnastkowych. Na Moście Siennickim trwa przebudowa przyczółków, choć nie ukrywam, że te prace też z powodu mroźnych warunków są utrudnione. Rozpoczęliśmy pracę na moście w ulicy Elżbietańskiej. Na Most Zielony podpisaliśmy, rozstrzygnęliśmy postępowanie i podpisaliśmy umowę.

Wartość tej umowy to 2,5 miliona złotych. Podpisaliśmy także umowę na przebudowę mostu nad Starą Motławą. To nie będzie tylko przebudowa mostu w ciągu Podwała Przedmiejskiego, ale także dotyczy prac torowych, prac trakcyjnych i te najbardziej uciążliwe prace będą wykonywane w okresie letnim właśnie po to, żeby wtedy, kiedy no ruch jest mimo wszystko mniejszy, ten codzienny, żeby te prace mogły sprawnie pójść. Natomiast cała inwestycja będzie wykonywana przez 2 lata. Wykonawca wydaje się solidny to ten sam wykonawca wygrał postępowanie, który wykonuje rozbiórkę kładki na Zaspie i przebudowę tego całego systemu. Więc trzymamy kciuki, ale też po zatrzymaniu kciuków oczywiście nadzorujemy i kontrolujemy. Także podpisaliśmy umowę na przebudowę trakcji znajdującej się pod estakadą w ulicy Okopowej. Jedno zdanie tylko właśnie dotyczące komunikacji publicznej. Myślę, że państwo widzieli te obrazki choćby ze Szczecina, kiedy właśnie gołoledź i właśnie ten marznący deszcz zamroził trakcje. No u nas to na razie nie mieliśmy z tym do czynienia i też chcę powiedzieć, że w oczekiwaniu i wsłuchujemy się w prognozy. Dzisiaj po południu ma zacząć padać marznący deszcz. Jesteśmy wszyscy w pełnej gotowości, ale czy taki wypadek się zdarzy, tego niestety nie wiemy, bo nie wiemy jak długo i jak intensywnie ten marznący deszcz będzie padał. Ja wiem, że to nie wszystkie informacje są zawsze dobre, ale też uważam, że sesja Rady Miasta to jest takie miejsce, gdzie państwo powinni otrzymać pełną kompleksową informację. O Porcie Czystej Energii już mówiliśmy w kontekście ciepła, ale chcę państwu powiedzieć też o wątku energetycznym. Na początku tego roku podpisaliśmy umowę między Portem Czystej Energii a choćby naszą spółką Gdańskie Autobusy i Tramwaje. Prąd produkowany przez Port Czystej Energii z naszych odpadów zasilą w 74% potrzeby związane z kursowaniem tramwajów w skali roku. Myślę, że to jest taka liczba, która mówi także o tym, że ta inwestycja ma sens. Oczywiście są jeszcze mniejsze, mniejsi odbiorcy, tacy jak chociażby nieodległa szkoła nr 6 czy przedszkole znajdujące się przy ulicy przy ulicy Lawendowe Wzgórze, czy chociażby infrastruktura, którą zarządza Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego. I co więcej, to jest też ważne, że choćby w samej jesteśmy pierwszym miastem w Polsce. Też chcę, żebyście to wiedzieli i umieli się tym też chwalić. Jesteśmy pierwszym miastem w Polsce, którego tramwaje właśnie będą zasilane energią produkowaną z odpadów i przynosi to chociażby w skali w skali roku, jeśli chodzi o zakup energii dla miasta milion złoty oszczędności. Także podpisaliśmy w styczniu umowę na masterplan Gdańsk Nowe Południe. To inwestycja wokół Pomorskiej Kolei Metropolitalnej wiodącej do południowych dzielnic Gdańska i sąsiedniej gminy. To przygotowanie przez konsorcjum holendersko-gdańskie wybrane w konkursie, konkursie przygotowanym przez Gdańską Agencję Rozwoju Gospodarczego i Agencję Rozwoju Pomorza wspólnie na zagospodarowanie terenów wokół przystanków Pomorskiej Kolei Metropolitalnej. Wiem, że państwo radni bardzo się tym projektem interesują, bo to jest naprawdę projekt, który zasadniczo zmieni urbanistykę, nie tylko komunikację, bo to jest oczywiste, ale urbanistykę tego miejsca i na pewno będziemy państwu także efekty pracy tego konsorcjum przedstawiać. W ramach środków pozyskanych z Krajowego Planu Odbudowy, przypomnę, to pieniądze unijne, trwa budowa dwóch żłobków na ulicy Czerskiej i Paganiniego będą skończone w połowie tego roku. Także pozyskaliśmy pieniądze na projekty miękkie. Jeden z tych

projektów to Kompleksowe wsparcie integracji imigrantów. Czteroletni projekt o wartości 15 milionów złotych, mający służyć rozszerzeniu tych działań, które już prowadzimy, ale prowadzimy je na małą skalę. chociażby koordynatorzy wspierający nie tylko językowo, ale kulturowo dzieci w szkołach. To nie jest tylko, ale tak naprawdę to nie jest wsparcie tylko dzieci, bo jeżeli dziecko przychodzi do szkoły, to mamy do czynienia także z całą rodziną. To także wsparcie działań Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, ale także pozyskaliśmy środki na wdrożenie nowoczesnych rozwiązań informatycznych w Urzędzie Miejskim w Gdańsku na szkolenia. Dla pracowników to także właśnie pieniądze pochodzące z środków unijnych, z funduszy europejskich 5 milionów złotych na doposażenie także stanowisk pracy dla osób choćby z różnymi niepełnosprawnościami. Jak państwo wiedzą, mamy kilkudziesięciu pracowników z niepełnosprawnościami w naszym urzędzie i jednostkach, ale chcemy także rozwijać ten wątek po to, żeby naprawdę w praktyce pokazywać, że Gdańsk jest miastem równości i praw człowieka. I ciekawostka historyczna, niektórzy z państwa już widzieli. W sylwestra symbolicznie uruchomione zostało kalendarium w zegarze astronomicznym w kościele Mariackim. Zachęcam każdego, kto przed godziną, to jest za 5 dwunastą, żeby to zobaczyć, bo tak naprawdę to kalendarium chodziło kilkanaście lat jedynie po uruchomieniu, więc po 500 latach zostało to kalendarium uruchomione. Tu nie można nie wspomnieć także wielkiej roli inicjatora uruchomienia tego kalendarium, już niestety świętej pamięci Andrzeja Januszajtisa, który bardzo mocno zabiegał o to, żeby to uruchomić, ale też myślę, że to taka radość pokazująca związek naszego miasta z dziedzictwem historycznym. Kolejna nagroda dla rewitalizacji Biskupiej Górki. Właściwie niemal co miesiąc o tym o tym państwu mówimy, ale też wychylając się do przyszłości w lutym państwo tutaj mają dokładne daty. Zachęcam także państwa radnych do podawania tej informacji dalej. W piątki i soboty, piątkowe popołudnia i sobotnie poranki w gdańskich szkołach podstawowych zapraszamy na dni na dni otwarte. Szczegółowy oczywiście harmonogram także na stronie na stronie miasta gdaansk.pl. Także 13 stycznia w siódmą rocznicę zamachu na pana prezydenta Adamowicza już tradycyjnie w Gdańsku ogłosiliśmy laureatów nagrody już piątej edycji imienia Pawła Adamowicza. Nagroda zostanie wręczona podczas plenarnej sesji Europejskiego Komitetu Regionów w Brukseli w marcu. Natomiast laureatami zostali mer uwięziony od ponad pół roku, mer Istanbuhu Ekrem Imamoglu oraz pani Mary Crilly założycielka Centrum Przeciwdziałania Przemocy Seksualnej w Irlandii w Cork. Styczeń to zawsze także duża radość. Tu także zdjęcie choćby sprzed budynku Rady Miasta, kiedy przez kilkanaście dni stało podświetlone wielkie serce Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jak państwo wiedzą jeszcze cały czas pieniądze spływają z różnych aukcji, ale na dzień 3 lutego kwota zebrana przez gdańskich wolontariuszy, których było niemal 1700, to ponad półtora miliona złotych. Bardzo dziękuję wszystkim gdańszczankom, gdańszczanom za otwartość i myślę, że to jest taki dzień, kiedy potrafimy być po tej dobrej stronie mocy wszyscy uśmiechając się do siebie, ale też luty to miesiąc, kiedy bardzo bym chciała, żebyśmy tej rocznicy nie musieli obchodzić, ale także spływające informacje choćby dotyczące ostatnich negocjacji pokojowych na to niestety nie wskazują. 24 lutego to będzie czwarta rocznica pełnoskalowej wojny, ale już 12 rocznica napaści Rosji na Ukrainę. Już 12, o 18:00 na Placu Solidarności Zgromadzenie Wspólnotowe,

ale także w tych dniach 23, 24 wiele różnych wydarzeń, choćby performatywne czytanie z udziałem aktorów esejów Sergieja Żadana. To w Europejskim Centrum Solidarności myślę, że tych wydarzeń będzie całkiem, całkiem sporo. O Andrzeju Januszajtisie dzisiaj już wspomniałam. Radny miasta Gdańska, ale wielka, wielka postać. Dziękuję wszystkim państwu, którzy też uczestniczyliście w pożegnaniu. Ja miałam okazję odwiedzić pana Andrzeja jeszcze w styczniu w szpitalu i chcę państwu powiedzieć, że zostawił długą listę zadań, łącznie choćby z odbudową najstarszych organów w Gdańsku w kościele Świętej Katarzyny. Moi współpracownicy już od kilku lat są w dialogu z zakonem ojców karmelitów. Nie idzie prosto, ale myślę, że to jest takie zadanie, które nam choćby jedno z zadań, które nam Andrzej Januszajtis zostawił, ale myślę, że miłość do miasta Gdańska, do jego przeszłości, choć przecież sam nie był stąd, też przyjechał tutaj po II wojnie światowej. Jest czymś, co nie tylko na tej sali powinniśmy kultywować. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo proszę pani prezydent, może uczcijmy pamięć naszego honorowego obywatela minutą ciszy. Proszę państwa o powstanie. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I w ramach komunikatów poproszę jeszcze informacje na temat terminu planowanych konsultacji społecznych planu ogólnego Gdańska, którą przedstawi dyrektorka Biura Rozwoju Gdańska pani Edyta Damszel-Turek. Bardzo proszę pani dyrektor.

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zakończyliśmy kolejny etap formalny prac nad planem ogólnym. Uzyskaliśmy wszystkie ustawowe uzgodnienia i opinie i jeszcze raz państwu przypomnę tylko, że teraz pracujemy po reformie planistycznej. Pracujemy nad dokumentem, nowym dokumentem, plan ogólny gminy, który zastąpi obowiązujące studium. Dokument jest bardzo ważny dla rozwoju miasta, ponieważ po jakby uchwaleniu jego umożliwi dalsze procedowanie planów miejscowych i wydawanie decyzji o warunkach zabudowy. Jeszcze kilka informacji, jak przebiegał cały proces prac nad tym dokumentem, to też dla przypomnienia. Po etapie wniosku, który trwał dwa miesiące, rozpoczęły się prace nad projektem, który które trwały około 12 miesięcy i rozpoczął się etap uzgodnień i opiniowania, który trwał 9 miesięcy. Trzy razy przygotowaliśmy wersję planu ogólnego. Każda z tych wersji była zmieniana na wniosek organów uzgadniających i opiniujących. 2 stycznia zakończył się ustawowy termin przyjmowania uzgodnień i w związku z powyższym możemy rozpocząć pracę nad kolejnym etapem, czyli nad konsultacjami społecznymi, które rozpoczną się od 16 lutego. Na dzień dzisiejszy ustawodawca określa termin uchwalenia planu ogólnego na 30 czerwca 2026. Wczoraj z panią prezydent Emilią Łodzińską byliśmy w ministerstwie, gdzie rozmawialiśmy z ministrem, który naszym resortowym Lewandowskim, który jednoznacznie wskazał, że informacje, które pojawiają się

w przestrzeni publicznej o wydłużeniu o dwa miesiące terminu uchwaleniu planu są prawdziwe i zostaną wprowadzone do aktualizacji naszej ustawy, czyli prawdopodobnie termin uchwalenia planu ogólnego zostanie przedłużony do końca sierpnia. Oczywiście każde miesiące przedłużenia tej procedury są dla nas ważne. Natomiast no my dokładamy wszelkich starań, aby zmieścić się w ustawowym terminie. Wszystko będzie zależało od tego, jak będą przebiegały konsultacje, jak będą, jaka ilość uwag wpłynie i czy będziemy istotnie poprawiać projekt planu ogólnego. Dla przypomnienia dokument, który państwo będziecie, z którym będziecie się mogli zapoznać, jest w nowej formie, w formie bazodanowej. Jest dostępny tylko i wyłącznie poprzez dane przestrzenne w komputerze. Nie ma możliwości, żeby zapoznać się z tym dokumentem w formie papierowej. Dlatego też to o tym za chwilę powiem, czyli na jakby projekt planu ogólnego składa składają się dane przestrzenne. Uzasadnienie, część tekstowa i graficzna i to jest jedyny tekst, który opisuje jakie są rozstrzygnięcia przestrzenne w tym dokumencie. Jest prognoza oddziaływania na środowisko i jest wykaz wniosków do projektu planu ogólnego wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem. I to jest tabela. W tej tabeli znajduje się około 5500 wniosków, więc tam do każdego z wniosku zostało przygotowane uzasadnienie, bo to jest odzwierciedlone w dokumencie, który jest w formie danych przestrzennych. I teraz konsultacje społeczne. Ogłoszenie o konsultacjach społecznych będzie 16 lutego. To ogłoszenie zostanie poprzedzone kampanią informacyjną. Za chwilę państwo zobaczycie jakby zaproszenie w mediach społecznościowych czy też w na przystankach pojawią się plakaty, czy też w komunikacji zbiorowej. Konsultacje będą trwały od 16 lutego do 31 marca, to jest 6 tygodni. Ustawodawca określa minimum konsultacje na cztery tygodnie, więc my wydłużyliśmy ten termin, ponieważ uwagi można składać w terminie konsultacji, czyli od 16 lutego do 31 marca. To jest wymóg ustawy. I teraz w związku z tym, że dokument jest dostępny tylko i wyłącznie w formie danych przestrzennych, zostanie zorganizowane 15 dyżurów projektantów, którzy będą dyżurować w bibliotekach i w szkołach w godzinach popołudniowych od 17:15 do 19:00, gdzie każdy z mieszkańców może przyjść, gdzie otworzymy aplikacje, będziemy udzielać informacji precyzyjnych do każdej działki, jaka jest strefa, jakie są parametry urbanistyczne. To jest jakby ta pomoc jest skierowana dla wszystkich mieszkańców. Oprócz tego w godzinach pracy biura przez cały okres odbywania się konsultacji projektanci będą również udzielać informacji, czy to osobiście, telefonicznie, czy też mailowo. I tak formami konsultacji to będą właśnie te 15 dyżurów w bibliotekach i szkołach. Będzie również spotkanie otwarte dla mieszkańców i wszystkich zainteresowanych. Spotkanie otwarte ma charakter informacyjny ze względu na to, że będziemy jakby na tym spotkaniu przedstawimy państwu nasze założenia, które przeświecały przygotowaniu tego dokumentu i takich rozstrzygnięć przestrzennych, które zostały odwzorowane w tym dokumencie. Jeszcze raz powtarzam, ze względu na formę dokumentów, czyli baz bazodanowość i formę dostępną tylko w internecie, na tym spotkaniu nie ma możliwości, żeby się odnosić do każdej działki pojedynczo. To jest fizycznie niewykonalne. Dlatego to spotkanie otwarte zainicjuje spotkania i warsztaty, na których każdy mieszkaniec będzie mógł się dowiedzieć dokładnie jakie są przeznaczenia i parametry dla swojej działki. Tak to się rozkłada przestrzennie nasze dyżury. Także zadbaliliśmy o to, żeby w każdej z dzielnic była ta dostępność. Te wszystkie informacje

będą na plakatach, na naszej stronie dostępne. Także szanowni państwo już dzisiaj zapraszam do konsultacji społecznych, do zapoznania się z dokumentem, który będzie opublikowany na naszej stronie 16 lutego. Bardzo ważna informacja, że dzisiaj jeszcze tego dokumentu nie ma, formalnie on się pojawi 16 lutego i będzie dostępny do 31 marca. Także dziękuję. Tyle z mojej strony.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani dyrektor przechodzimy do oświadczeń klubów radnych w imieniu klubu radnych koalicji obywatelskiej przewodniczący Cezary Śpiewak Dowbór.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW

CEZARY ŚPIEWAK - DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Drodzy Państwo Wiceprezydenci, Pani Sekretarz, Pani Skarbnik, Panie Dyrektorze, Koleżanki, Koledzy Radni, ale przede wszystkim Mieszkanki, Mieszkańcy oglądający nas podczas dzisiejszej transmisji w internecie. Chciałbym poruszyć w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej kilka tematów, natomiast zacznijmy od tego, który mimo temperatury w ostatnich dniach był najgorętszym tematem. Tegoroczny styczeń stał się dla naszego miasta wielkim wyzwaniem i sprawdzianem z odpowiedzialności. Przełom stycznia i lutego 2026 roku przyniósł nam warunki atmosferyczne, jakich Gdańsk nie widział. Od przeszło 15 lat. Mierzymy się z żywiołem, który w dobie postępującego globalnego kryzysu klimatycznego przybiera formy coraz bardziej ekstremalne. Prognozy, które tak naprawdę zaledwie kilka dni naprzód przed atakiem zimy zaczęły wieszczyć aż tak intensywny pogodowy armagedon, nie pozostawiły wiele czasu na reakcję. A jednak Gdańsk ten egzamin zdaje w naszej ocenie z dobrym wynikiem. W ostatnich dniach oczy wszystkich zwrócone były na infrastrukturę ciepłowniczą. Awaria w elektrociepłowni mogła sparaliżować miasto. Tak się jednak nie stało dzięki tytanicznemu wysiłkowi pracowników energetyki i ciepłownictwa. Chciałbym w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej wyrazić uznanie dla pani prezydent Aleksandry Dulkiej oraz wszystkich pracowników PG Energa Energia Ciepła za sposób zarządzania tym kryzysem. Produkcję ciepła udało się szybko przywrócić do właściwego poziomu. W obliczu zagrożenia dystrybucji ciepła, tu odróżnimy produkcję od dystrybucji. Również służby stanęły na wysokości zadania. Podjęte były decyzje, choć trudne, jak czasowe zamknięcie miejskich pływalni czy szkół, były podyktowane nadrzędną logiką. Priorytetem jest ciepło w domach gdańszczanek i gdańszczan, w szpitalach, w placówkach opiekuńczych. Dzięki tej determinacji, mimo awarii u producenta ciepła, ciepło dotarło do mieszkańek i mieszkańców, a finalnie uczniowie po bardzo krótkiej przerwie mogli wrócić do nauki. I spójrzmy w tym momencie szerzej na funkcjonowanie miasta. W przeciwieństwie do

doniesień płynących z innych dużych miast, takich jak chociażby Szczecin, gdańska komunikacja zbiorowa nie uległa paraliżowi. Tramwaje i autobusy kursowały i kursują, a służby miejskie z pełnym zaangażowaniem pracują przy odśnieżaniu dróg i chodników, walcząc z mrozem, który wciąż nie odpuszcza. W tych warunkach miasto funkcjonuje, a jego główne arterie pozostają drożne. I chociaż potknięć i błędów przy takiej skali zjawiska nie da się uniknąć, to finalny wniosek jest oczywisty. Mimo ekstremalnie trudnych warunków Gdańsk daje radę. Za chwilę z pewnością usłyszymy z ław naszej gdańskiej opozycji ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości. Festiwal hipokryzji i buńczucznych dobrych rad. To słowa ludzi, którzy nigdy za nic realnie nie odpowiadali, być może dlatego tak łatwo przychodzi im pouczanie innych. To w końcu niektórzy z nich, przynajmniej specjaliści od wszystkiego. Spodziewaliśmy się z ich strony fali krytykanctwa dla samej zasady utyskiwania na zimę, która zaskoczyła drogowców, abstrahując od faktu, że to zima dekady. Zapewne usłyszymy narzekania, ale jak zwykle nie usłyszymy realnych propozycji rozwiązań. To polityka oczywiście obliczona na tani poklask, a nie na bezpieczeństwo mieszkanki i mieszkańców Gdańska. My radni Koalicji Obywatelskiej skupiamy się na faktach, a fakty są takie. Gdańsk w starciu z bez precedensowymi warunkami pogodowymi i awarią zewnętrznej infrastruktury obronił się. Miasto zdało test zarządzania infrastrukturą krytyczną. Za to największe podziękowania należą się pani prezydent i służbom podległym, a także pracownikom PGE Energia Ciepła, którzy swoją pracą sprawnie i szybko zażegnali możliwy kryzys, a przede wszystkim samym mieszkankom i mieszkańcom za ich cierpliwość i wyrozumiałość. Natomiast chciałbym poruszyć jeszcze dwa ważne tematy. Pierwszy temat, o którym też przed chwilą słyszeliśmy, od urbanistki miasta Gdańska, pani dyrektor Biura Rozwoju Gdańska, konsultacje społeczne w sprawie projektu planu ogólnego. Zbliżamy się do tego etapu. Zbliżamy się do tego etapu, w którym mieszkańcy będą mieli okazję wypowiedzieć się, gdzie uważają, że zabudowy powinno być mniej, gdzie zabudowy powinno być więcej, gdzie zabudowa powinna być bardziej intensywna, gdzie zabudowa powinna być bardziej ekstensywna. Ja nieprzypadkowo wymieniam te dwa bieguny, bo dzisiaj spotkaliśmy się ze zgromadzeniem przed Radą Miasta Gdańska, przed Nowym Ratuszem części mieszkańców Olszyny, którzy przyszli, aby powiedzieć nam, radnym miasta Gdańska, jakie mają oczekiwania i dzisiaj wyszła do nich, za co bardzo dziękuję przewodnicząca Rady Miasta Agnieszka Owczarczak i zaprosiła ich do dialogu i do rozmowy po to, żebyśmy tutaj wspólnie w tym budynku, między innymi na tej sali wspólnie wydyskutowali jak ten plan ogólny dla Gdańska powinien wyglądać, ponieważ są miejsca rzeczywiście, w których słyszemy, nie chcemy więcej zabudowy, chcemy, żeby zostało tak jak jest, żeby nie było nowych budynków albo żeby były niższe, ale są też miejsca w Gdańsku, gdzie mieszkańcy, tak jak w tym przypadku mieszkańcy dzielnicy Olszyna, domagają się tego, żeby umożliwić im więcej zabudowy. I tutaj na sali obrad Rady Miasta Gdańska finalnie wydyskutujemy takie rozwiązanie, które będzie na pewno kompromisem. Będzie kompromisem, no z natury rzeczy kompromis ma to do siebie, że finalnie jest dobry, kiedy wszyscy są niezadowoleni. Natomiast to, mówię to oczywiście z przymrużeniem oka, natomiast problem jest rzeczywisty, realny i poważny. I chciałem zadeklarować w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej pełną otwartość do tych rozmów,

ponieważ uważamy, że plan ogólny powinien być takim dokumentem, który spotka się z możliwie jak największą akceptacją mieszkanki i mieszkańców Gdańska po to, żeby realizować wspólnie cele w postaci między innymi rozwoju, zrównoważonego rozwoju miasta Gdańska. A my się zapoznaliśmy z tymi postulatami, które mieszkańcy przedstawili, natomiast też prosimy, żeby mieszkańcy, oczywiście tutaj było tylko niewielkie grono spośród wszystkich mieszkańców Gdańska, niewielkie grono spośród mieszkańców Olszynki, żeby przedstawili wszystkie swoje uwagi w ramach właśnie konsultacji społecznych, które ruszą 16 lutego. Ten termin, tak jak pani dyrektor, pani urbanistka miasta Gdańska powiedziała, jest wydłużony względem normalnego terminu ustawowego, ponieważ chcemy po prostu, żeby mieszkanki, mieszkańcy mieli szansę na przedstawienie swoich propozycji i żebyśmy mogli wspólnie wydiskutować jak ten plan ogólny powinien wyglądać. I chciałbym na końcu jeszcze podziękować. No jest to sprawa bardzo lokalna, dotycząca przede wszystkim Przymorza Małego, ale dziękuję, że pani prezydent osobiście się nią zaangażowała i z tego co wiemy dzisiaj pani prezydent spotyka się z rodzicami dzieci uczęszczających do przedszkola Stokrotka przy ulicy Arkońskiej. No to jest temat oczywiście przedszkole nie jest prowadzone przez podmiot publiczny, ale problem jest problemem mieszkanki i mieszkańców Gdańska. Dlatego też już wcześniej w tą sprawę angażowali się radni miasta Gdańska. Składaliśmy w tej sprawie interpelacje do pani prezydent. Wiem, że bardzo byli zaangażowani radni, którzy reprezentują między innymi dzielnicę Przymorze Małe. Pani przewodnicząca Rady Miasta Agnieszka Owczarczak, która w tym okręgu wyborczym jest szczególnie zaangażowana, radni Marcin Mickun, Andrzej Kowalczyk, wiem, że starali się zrobić wszystko, żeby ten problem rodziców, dzieci uczęszczających do przedszkola rozwiązać. No i mamy nadzieję, że to w końcu osobiste spotkanie pani prezydent z tą grupą mieszkanki i mieszkańców, z rodzicami dzieci uczęszczających do tego przedszkola przyniesie takie rozwiązania, z których rodzice będą po prostu zadowoleni. Dziękuję.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za ten ostatni też wątek. Szanowni Państwo, chcę przypomnieć, że tutaj na tej sali w grudniu byli przedstawiciele rodziców przedszkola. Wręczyli mi zaproszenie. Ja obiecałam, że się z nimi spotkam. Mamy pierwszy tydzień po feriach i dlatego się dzisiaj spotykamy. Natomiast bardzo bym chciała prosić, bo w internecie krąży zaproszeń rozsyłanych przez różnych przedstawicieli rad dzielnic, niektórych z państwa radnych zasiadających na tej sali. Spotkanie dotyczy przedszkola Stokrotka i jego przyszłości i przyszłości tego budynku. A jak widzę te zaproszenia, które mówią porozmawiajmy o Przymorzu, nie to nie będzie spotkanie o Przymorzu, to będzie spotkanie dotyczące przedszkola. Więc jeśli państwo rozsyłają takie informacje, to też proszę później brać odpowiedzialność za to, co się na tym spotkaniu wydarzy. Wczoraj byłam w tym budynku i myślę, że ta informacja też się państwu należy. W budynku, w którym znajduje się przedszkole Stokrotka. Budynek jest w bardzo złym stanie technicznym. Nie ukrywam, że też poprosiłam straż pożarną o ekspertyzę, bo tam przebywa kilkadziesiąt dzieci. Z informacji, które mamy, około 80 dzieci chodzi do tego przedszkola. Część budynku jest wyłączona

z powodów technicznych, ale wydaje mi się, że też tam w tych miejscach nie wydaje mi się. Jestem w pełni przekonana, że w tych miejscach, w których przebywają dzieci, no muszą być spełnione wszystkie normy, przepisy dotyczące bezpieczeństwa, także bezpieczeństwa przeciwpożarowego. I między innymi z tego powodu to też, jeśli państwo zapraszają ludzi na to spotkanie, to też bardzo proszę o przekazanie tej informacji. Spotkanie jest przeniesione do sąsiedniej szkoły, do sali gimnastycznej, po to, żebyśmy mogli także w bezpiecznych warunkach się spotkać, bo miejsce, które zostało na to spotkanie wskazane przez panią dyrektor przedszkola, ani nie jest nie jest tym fragmentem przedszkola, który jest objęty umową najmu, a po drugie jest częścią technicznie, która powinna być, znaczy, która jest wyłączona i tam absolutnie nie powinny przebywać ludzie, a już w ogóle, a już w ogóle dzieci. Więc też mam nadzieję, że będzie to spotkanie o faktach i danych, choć na pewno emocji nie zabraknie, bo ja też rozumiem, że jeżeli przedszkole funkcjonuje w tym miejscu od 1954 roku, to to są pokolenia ludzi, którzy w tym przedszkolu funkcjonowali. Więc bardzo też państwa proszę, zwłaszcza panią radną Imianowską, bo wiem, że się bardzo zaangażowała o przekazanie informacji, że spotkanie jest w sali gimnastycznej, bo obok to jest przecież zaraz obok w szkole na Arkońskiej, ale spotkanie dotyczy tylko i wyłącznie przedszkola Stokrotka, a nie a nie innych tematów dotyczących Przymorza. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. I kolejne oświadczenie klubowe w imieniu klubu radnych Wszystko dla Gdańska. Pani radna Marta Magott.

MARTA MAGOTT – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Bardzo dziękuję. Szanowna Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Państwo Wiceprezydenci, Koledzy, Koleżanki, Radne i Radni, ale przede wszystkim Drodzy Mieszkańcy, Drogie Mieszkanki. W imieniu klubu Wszystko dla Gdańska chciałabym się odnieść do kluczowych uchwał, które będą procedowane podczas dzisiejszego dnia, podczas dzisiejszej sesji Rady Miasta Gdańska. W szczególności chciałabym się skupić na tych, które będą dotyczyły bezpieczeństwa społecznego mieszkańców, polityki mieszkaniowej oraz rozwoju planowania przestrzennego w naszym mieście. Miesiąc styczeń był miesiącem intensywnych działań, bo od pomocy i wsparcia tym osobom, które są szczególnie narażone w okresie zimowym, po kontynuację już rozpoczętych inwestycji w naszym mieście i także po wdrażanie nowych strategii działania dla naszego miasta. A dzisiejsze uchwały tylko pokazują jak pięknie miasto i odpowiedzialnie kontynuuje swoją politykę. I teraz tak, szczególne znaczenie ma dla nas obszar mieszkalnictwa. Dlatego że wszyscy wiemy, że jest to największe i najtrudniejsze wyzwanie, przed którym stoi cała Polska i także Gdańsk. Dlatego uchwały dotyczące dotacji dla Gdańskich Nieruchomości oraz te, które będą nadawały zasady funkcjonowania społecznej agencji najmu, są kluczowym i realnym narzędziem w walce z wykluczeniem mieszkaniowym. To pokazuje też, że Gdańsk nie zostawia żadnego mieszkańca i żadnej mieszkanki samemu sobie i samej sobie w tej nierównej walce, jaką oni toczą z coraz to

droższym rynkiem nieruchomości. I to właśnie takie rozwiązania powodują, że jest większa dostępność do mieszkań komunalnych i socjalnych i społecznych. Stabilizujemy sytuację rodzin o niższych dochodach, ale także wspieramy seniorów i seniorki, a także osoby młode, które dopiero wchodzi na rynek pracy i rozpoczynają stawiać kroki w dorosłym życiu. A jednocześnie jako klub Wszystko dla Gdańska chcemy zagwarantować, że będziemy bardzo przyglądać się wdrażaniu tych nowych programów, dlatego że każda złotówka się liczy i każda złotówka ma się realnie przekładać na poprawę warunków mieszkaniowych. naszych mieszkańców i mieszkanek. Równie ważne dzisiaj decyzje, które będą dotyczyć planowania przestrzennego. Mamy uchwały w sprawie nowych miejscowych planów zagospodarowania dla długich ogrodów, dla siódmego dworu, dla Maćkowych, Szadółek, Rudnik czy Starych Szkotów. I nie są to tylko dokumenty teoretyczne i techniczne. One będą mówiły o tym, gdzie powstaną nowe mieszkania, czy będą miały dostęp do dróg, do szkół, do usług, ale też czy zostawimy tereny zielone i miejsca wspólne. Dlatego, że bezpieczna i nowoczesna polityka mieszkaniowa musi iść w parze z jakością życia mieszkańców i mieszkanek. Gdańsk nie może być miastem chaotycznie zaplanowanym musi być miastem i jest miastem zrównoważonej polityki mieszkaniowej i bardzo, bardzo dobrego planowania. Pozytywnie także oceniamy wszystkie uchwały, które mówią o nadawaniu nazw miast, ulic, przepraszam i rond. A to dlatego, że to nie są tylko takie drobne zmiany, ale to one budują tożsamość lokalną i to one wpływają na przekazywanie historii naszych dzielnic, poszczególnych dzielnic miasta Gdańska. Także na uwagę zasługują uchwały dotyczące zmiany w funkcjonowaniu transportu publicznego, bo jak wiemy transport publiczny jest ogromnie ważny i ułatwia dostęp do szkół, do pracy, do służby zdrowia, do kultury, szczególnie dla mieszkańców nowych osiedli w Gdańsku. Więc szanowni państwo, polityka mieszkaniowa, odpowiedzialne planowanie przestrzenne i rozwój usług publicznych to trzy filary nowoczesnego miasta. A Gdańsk tylko pokazuje, że takim miastem właśnie jest i ta wizja jest dla niego ważna. A my jako klub Wszystko dla Gdańska obiecujemy, że dalej będziemy wspierać wszystkie rozwiązania, które wpływają na poprawę jakości życia i jakości bytowej naszych mieszkańców i mieszkanek, które chronią interes mieszkańców i które rozwijają miasto w sposób zrównoważony, nowoczesny i dostępny dla wszystkich. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. I w imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości pan radny Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo Radni, Drodzy, Szanowni Mieszkańcy. Dzisiaj rzeczywiście na sesji mamy delegację mieszkańców Olszynki, którzy zwrócili się do radnych miasta Gdańska z wnioskiem o ratunek i sprawiedliwość dla mieszkańców Olszynki dotyczący planu ogólnego, który uważają za wyrok a nie szansę dla ich dzielnicy. Napisali do nas mianowicie taką treść. Zwracamy się do państwa w imieniu ponad 3000 mieszkańców Olszynki, którzy czują się oszukani i celowo pominięci w procesie

tworzenia planu ogólnego. Przez ostatnie 2 lata uczestniczyliśmy w konsultacjach, składaliśmy wnioski i wierzyliśmy, że nasz los ma znaczenie. Dzisiaj wiemy, że dano nam jedynie złudną nadzieję, a projekt, który w najbliższej przyszłości wejdzie w życie, to dokument oparty na planistycznej fikcji, ignorujący rzeczywistość gospodarczą naszej dzielnicy. Argumentują, dlaczego ten projekt jest dla nas tragiczny. Miasto uparcie utrzymuje, że Olszynka to rolnicza przestrzeń produkcyjna. A prawda jest taka, że gospodarka rolna na Olszynie zanika, bo jest całkowicie nieopłacalna, ponieważ leżymy w granicach administracyjnych Gdańska, a nie mamy prawa do dofinansowań ani preferencyjnych kredytów na rozwój obszarów wiejskich. Zostaliśmy uwięzieni. Dla rządu nie jesteśmy rolnikami, a miasto zabrania nam być pełnoprawnymi mieszkańcami. Jak mamy prowadzić nowoczesne gospodarstwa na małych dwuhektarowych działkach w kleszczach trasy Sucharskiego, obwodnicy południowej i terenów przemysłowych rafinerii oraz centrów logistycznych jakich takich jak Panatonii czy ktokolwiek z państwa chciałby uprawiać żywność między węzłem autostradowym a terminalami. Utrzymywanie tam stref rolniczych to planistyczny skansen. Miasto odmawia nam urealnienia planu, zasłaniając się sztywnymi materiałami strategicznymi. Jednocześnie w przypadku Centralnej Magistrali Kolejowej Biuro Rozwoju Gdańska wykazuje się ogromną elastycznością, nie wyznaczając sztywnych stref komunikacyjnych i czekając na wyniki analiz. Dlaczego gigantyczne inwestycje państwowe mają prawo do elastyczności, a gdańszczanie mieszkający tu od pokoleń są traktowani jak obywatele drugiej kategorii? Projekt narzuca nam absurdalne wskaźniki powierzchni biologicznie czynnej sięgające 50,70%. To miękkie wyłączenie. Mamy ziemię, ale nie możemy na niej nic zbudować, nawet stodoły, bo nasze domy traktuje się jako zabudowę zagrodową. Żądamy urealnienia do poziomu planu do poziomu 30% to jest powierzchni biologicznie czynnej. Żądamy urealnienia powierzchni biologicznie czynnej do poziomu 30% zgodnie z oficjalnym wnioskiem rady dzielnicy Olszynka mieszkamy zaledwie 2,3 km od centrum Gdańska, a traktuje się nas gorzej niż mieszkańców odległych przedmieść. Olszynka to jeden z najatrakcyjniejszych terenów inwestycyjnych miasta, którego odblokowanie przyniosłoby realne dochody do budżetu Gdańska. Żądamy sprawiedliwości zmiany przeznaczenia gruntów rolnych na strefy mieszkaniowe i usługowe, tam gdzie rolnictwo już jest fikcją. Urealnienia parametrów zabudowy, zwiększenia wysokości do 12 m oraz obniżenia przestrzeni biologicznie czynnej do 30%. Włączenie naszych działek do obszarów uzupełnienia zabudowy, abyśmy mogli remontować domy i budować przyszłość dla naszych dzieci. Szanowni radni, Olszynka to nie pole kapusty, to dom tysięcy gdańszczan. Prosimy, nie skazujcie nas na powolną śmierć pod płaszczykiem ochrony gleb, o które nikt nie dba. Wybierzcie rozwój Gdańska i uszanujcie swoich sąsiadów. Z poważaniem Komitet Protestacyjny. Postanowiliśmy odczytać również tą ten wniosek do Rady Miasta Gdańska, żeby wszyscy mieszkańcy Gdańska wiedzieli, żebyście państwo wszyscy wiedzieli nad czym będziemy dyskutować. Dzisiaj w ramach tej sesji będziemy mówić również o dotacji dla Gdańskich Nieruchomości. Jest to dotacja, z czego widzimy w zapisie budżetowym, że ona jest wyższa o 10, około 10 milionów złotych niż w ubiegłym roku. A nasze postulaty sprowadzały się do tego, żeby remontować pustostany, żeby remontować mieszkania komunalne i chcielibyśmy dzisiaj na tej sesji usłyszeć, ile to mieszkań więcej niż

w ubiegłym roku wyremontujemy. No bo kwota, gdyby to była kwota 10 milionów zwiększająca tę dotację, to tylko na remont mieszkań, no to faktycznie można by liczyć może nawet na remont około 100 mieszkań. Ale te fakty musimy usłyszeć, bo w komunikatach, które do tej pory tutaj padły, tego nie usłyszeliśmy. Jeśli chodzi o te trudne warunki, proszę pana mówi mieszkańcy zimowe, mroźowe, kiedy dochodzi rzeczywiście do awarii, to my jako radni Prawa i Sprawiedliwości będziemy pytać, będziemy pytać władze wykonawcze, panią prezydent i jej służby, czy mają świadomość, bo przecież powinni mieć odpowiedzialność za bezpieczeństwo ciepłe mieszkańców Gdańska, czy mają świadomość co do faktów technicznych, jakie zaszły w ramach tej awarii, bo na razie usłyszeliśmy takie enigmatyczne sformułowanie rozszczelniło się, prawda? Trudno na tym forum rzeczywiście rozstrzygać co do szczegółów technicznych. Niemniej jednak zapytamy, co było przyczyną tej awarii, żeby takim awariom zapobiegać w przyszłości, bo strona miejska jest tą stroną umowy o dostarczenie ciepła do mieszkańców. Prawda, że miasto tego nie produkuje. No ale od kontrahenta zawsze musimy wymagać odpowiedzialności. Nie zarzekamy się, że takiej odpowiedzialności po drugiej stronie nie ma. Ale my jako radni opozycji musimy mieć to przekonanie, że ta odpowiedzialność po obu stronach jest i jakim stanie są chodniki w mieście Gdańsku, jezdnie i tak dalej, no to można powiedzieć ścieżka, chodnik, właściwie ścieżka między lodowymi górkami jest przed radą miasta, kiedy widać, że trzeba się mijać chodząc po lodzie. I tutaj widzimy z okien nawet naszej sali obrad, że jeżeli nie odśnieżono tego na czas, to dzisiaj mamy warstwę lodu na chodniku skąpo posypaną piaskiem, bo w ogóle więc można się pośliznąć. Sami tego niejednokrotnie państwo mieszkańcy doświadczacie. A więc standardy sprzed 15 lat, których być może niektórzy młodzi decydenci w władzach miasta Gdańska tego nie pamiętają, ale kiedy jest zima, to po prostu trzeba szybko reagować i odśnieżać chodnik, bo jak to się zادةpcze to dzisiaj chodniki wyglądają jak takie przedesty terenowe, gdzie jest wąska jakaś ścieżka na jedną łopatę, może odśnieżona, wydeptana przez mieszkańców, a w innych miejscach się po prostu ślizgamy, łamiemy, o czym świadczą pełne oddziały ortopedyczne w mieście Gdańsku i tłumy na Sorach. Stąd, proszę państwa, akcja zima można powiedzieć, to nie tylko ferie, to nie tylko przyjemności, rozrywki dla dzieci, ale również ta odpowiedzialność, żeby bezpiecznie można było się poruszać po mieście Gdańsku, załatwiając wszystkie istotne sprawy, które się załatwia w mieście wojewódzkim, a przecież przyjeżdżają tutaj mieszkańcy również ościennych gmin i powiatów i gmin, czego i dobrego odśnieżania i dobrych chodników i dobrych dróg życzymy jak najbardziej, ponieważ mamy doniesienia, że zima jeszcze co najmniej miesiąc potrwa i myślę, że ten temat podsumujemy na najbliższej sesji jeszcze w lutym tego roku. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przechodzimy teraz do projektów uchwał i jako pierwszy mamy druk 592 w sprawie przyjęcia do realizacji rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych na 2026 rok w mieście Gdańsku. Pozytywne opinie Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka oraz Komisji Strategii, Budżetu i

Nadzoru Właścicielskiego referować będzie pani prezydent czy pani dyrektor? Pani dyrektor, referować będzie dyrektorka Wydziału Rozwoju Społecznego Katarzyna Ziemann.

PUNKT 4

UCHWAŁY

- 1) w sprawie przyjęcia do realizacji rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych na 2026 rok w mieście Gdańsku (**druk 592**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

KATARZYNA ZIEMANN – Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy mają państwo jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 592**):

Za	27
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/562/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przyjęcia do realizacji rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych na 2026 rok w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

- 2) w sprawie ustalenia jednostkowych stawek kalkulacyjnych dotacji przedmiotowej dla Gdańskich Nieruchomości samorządowego zakładu budżetowego w Gdańsku na 2026 rok (**druk 589**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

PAULINA MATUSZEWSKA – GRUSZKA – p.o. Dyrektora Wydziału Mieszkalnictwa

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję pani dyrektor. Pierwszy głos w dyskusji pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent. Gdzieś tam pani jest, mam nadzieję, Państwo Wiceprezydenci, Szanowni Państwo Radni i oczywiście Pani Dyrektor. Rzeczywiście uchwała ma charakter bardziej techniczny, natomiast uchwała dotyczy się materii, o której mówiliśmy także na ostatniej komisji strategii, budżetu i nadzoru właścicielskiego, a mówiliśmy o realnych problemach ludzi w Gdańsku, którzy mają szereg problemów. Szereg problemów na przykład z dostępem do wody. Mam przed sobą wybraną, bo ta lista wciąż się wydłuża, listę adresów, gdzie ludzie nie mają od ponad 10 dni, a niekiedy i dłużej, bieżącej wody. Orunia, ulica Przytorze, Orunia Podmiejska z tej samej dzielnicy, trakt świętego Wojciecha, Raduńska, Zamiejska, Junacka, ale nie jest to kwestia tylko Oruni. Jest to kwestia także innych dzielnic, także tych, które państwo radni reprezentujecie. Przykład Aniołki, Śniadeckich, przykład Śródmieście, ulica Sępołowskiej i szereg jeszcze innych. Celowo tutaj poza jednym przykładem nie daję dokładnych numerów, ale chętnie udostępnię to zainteresowanym, chętnie udostępnię to chwilowo, jak rozumiem, nieobecnej pani prezydent, bo jeśli mówimy o gdańskich nieruchomościach, to trzeba nie tylko mówić, ale trzeba i działać. A ludzie w niektórych sytuacjach od wielu dni nie mogą się doprosić o regularne dostawy wody. Jeżeli państwo potrzebujecie dowodów, możemy podzwonić sobie do tych mieszkańców, którzy wyrazili zgodę na to, żeby ich publicznie na sesji o to zapytać. Mogą to zrobić pod swoim imieniem i nazwiskiem, ale nie wiem, czy w taki sposób państwo chcecie działać. I teraz dla jasności. Ja w trochę niezręcznej sytuacji panią wiceprezydent Emilię Łodzińską stawiam, bo pani wiceprezydent od pewnego czasu tym tematem się zajmuje. Nie zazdroszczę gaszenia tych wszystkich, nie wiem czy pożarów, skoro mówimy o mrozach. Nie zazdroszczę rozwiązywania tych problemów i dziękuję i doceniam te sytuacje, gdzie ludzie pani podlegli działają. Ale brakuje mi w tych komunikatach od pani prezydent przy tym przygotowaniu do zimy, o tutaj bohaterskim zwalczaniu różnych kryzysów, brakuje mi odniesienia się właśnie do tej sytuacji bardzo niewygodnej, do tej sytuacji, gdzie ci serdeczni Gdańszczanie i Gdańszczanki, ludzie, którzy uczciwie pracują, ludzie, którzy płacą podatki, płacą czynsz, ci ludzie są kompletnie pomijani. Ci ludzie nie mogą doczekać się na to, że pani Aleksandra

Dulkiewicz zaoferuje im jakąś realną, systemową pomoc. Pani prezydent Dulkiewicz znacznie częściej przedstawia obietnice, ale obietnice bez pokrycia. I tutaj konkretny przykład, bo już o tym głośno nie tylko w lokalnych mediach, nie tak nie tylko takich jak Moja Orunia, ale także w na przykład Onet Trójmiasto, ulica Podmiejska 20a, proszę państwa, podmiejska 20a na gdańskiej Orunii miała zgodnie z tym, co napisał serwis gdańsk.pl, chyba znany w tym gronie miała przejść remont i ten remont miał być dokonywany na przełomie roku 2025-2026. Pisano o tym jesienią w roku 2024. Zamiast remontu, zamiast zagospodarowania połowy pustostanów mamy niszczący budynek, gdzie ludzie, w tym także małe dzieci, co jest szczególnym rodzajem hańby w tym tej sytuacji, nie mają dostępu do bieżącej wody. Ogrzewanie, które ci ludzie mają w domach, czyli te słynne piecyki wygenerowało w ciągu tylko czterech dni rachunek za prąd, taki jak za cały miesiąc.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Ja rozumiem, że te tematy, które pan porusza dotyczą interwencji radnego, ale może tak do uchwały.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Panie, pani przewodnicząca, o mojej interwencji akurat jeszcze nic nie mówiłem. Ja mówiłem raczej o braku interwencji pani prezydent Dulkiewicz, ale jeżeli pani potrzebuje bezpośredniego związku, to go wskażę. Jeżeli brakuje pieniędzy na gdańskie nieruchomości, a chyba faktycznie brakuje, to myślę, że należy dokonać jeszcze większego zwiększenia środków na remonty i na działalność tego podmiotu w jeszcze większym wydaniu, o czym mówił także przewodniczący Kazimierz Koralewski w swoim wystąpieniu, o czym także mówiliśmy w trakcie prac nad budżetem. I skoro mowa o gdańskich nieruchomościach i o interwencji mojej, to jeszcze pytanie w takim razie o tą działalność nieruchomości na przykładzie przeróbki. Czy prawdą jest, jak mówili mi wczoraj mieszkańcy i radni z Przeróbki, że mieszkańcy Przeróbki i kilku innych dzielnic nie będą mogli już korzystać z tak zwanego biura obsługi mieszkańców, które przez lata na Przeróbce się znajdowało? Proszę o odpowiedź w tym temacie. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo Radni, dyskutujemy nad kwestią tego, ile środków ma trafić w ramach dotacji przedmiotowej dla gdańskich nieruchomości. Spójrzmy w takim razie na budżet na 2026 rok. Strona 43 budżetu w pliku PDF, a tak naprawdę strona 37 i widzimy, jak wygląda sytuacja gdańskich nieruchomości na początek 2026 roku. Stan środków obrotowych na początek tego roku minus 10 milionów 887 zł. Stan środków obrotowych na koniec tego roku jest planowany minus 24 miliony 110 218 zł.

Ja się szanowni państwo pytam jak Gdańskie Nieruchomości mają dobrze funkcjonować, jeśli one się kompletnie nie bilansują, jeśli zakończenie tego roku ma być z ponad 14 milionów większym długiem. czy też z mniejszą ilością środków. Ale widzimy, że rok do roku owszem ta dotacja rośnie. Jest 10 milionów rok do roku więcej tej dotacji przewidzianej. Ale tych środków jest cały czas za mało. Szanowni państwo, jeśli my słyszymy co roku, że przewidziane jest 150 lokali do remontu, raz się uda 180, raz 150, raz może 120. No to jest cały czas za mało. Jeśli my widzimy jaka jest realna sytuacja, jeśli ta zima dodatkowo wszystkim nam uzmysłowiła w jak trudnych warunkach ci ludzie żyją, jeśli woda zamarza w rurach, bo są pustostany, nieogrzewane przez lata. I to nie tylko we wspólnotach, których gdańskie nieruchomości mają jeden czy dwa lokale, ale w 100%owo miejskich budynkach. Zamarzają rury i mieszkańcy nie mogą się doprosić do tego, żeby ktoś przyjechał i zadbał o to, żeby te budynki utrzymać. I z tego wyłania się jeszcze jeden element, szanowni państwo, kwestia pustostanów. Mamy kolejkę na kilkaset osób. Jeśli policzyć te rodziny, to myślę, że ponad 1000 osób oczekuje na to, żeby móc zamieszkać w gdańskich lokalach komunalnych. Ja słyszę rozmawiając z panią wiceprezydent, z panią dyrektor, z kierownictwem referatu lokalowego, że no brakuje lokali. No jak brakuje lokali, jeśli jest tyle pustostanów? Jak brakuje lokali, jeśli co roku do programu Mieszkanie za Remont jest raptem, ile? 20 lokali oddawanych. No szanowni państwo, jeśli my chcemy faktycznie zreformować gdańskie nieruchomości, ten zasób komunalny, który ma ponad 15000 lokali, to musimy drastycznie zwiększyć środki. W niedawnej audycji koleżanka radna z Koalicji Obywatelskiej pytała mnie skąd te środki wziąć. No szanowni państwo, my 25 milionów na system fala chcemy przeznaczyć w tym roku. Skończmy z tymi bzdurami. Zaczniemy przeznaczać środki na to, co jest naprawdę potrzebne. Na to, żeby ludzie nie marzli w swoich domach, żeby mieli bieżącą wodę, żeby dzieci nie marzły w domach, gdzie jest w lokalach, gdzie jest po 13 stopni. A jeszcze przez miesiąc tak pewnie będzie, bo będą się dogrzewali farelkami. Kto im później te rachunki zapłaci? Nawet jeśli dostaną pomoc z Mopru, nawet jeśli będą starali się z Gdańskich Nieruchomości dostać środki za te rachunki, to oni są obciążeni tymi kosztami dogrzewania się. To nie są ludzkie warunki życia w 2026 roku w Gdańsku. Dziękuję

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo Radni. Na wstępie chciałabym podziękować radnemu Skibie, który w swojej wypowiedzi docenił pracę moich współpracowników, gdyż to co jest ważne w tym momencie, żeby to wybrzmiało, te warunki, które mamy są naprawdę warunkami niezwykle trudnymi i nie tylko dla mieszkańców budynków gminnych, ale także komunalnych. Ja kilka lat temu miałam też sytuację taką, że zamarzła mi woda, nie miałam gazu w mieszkaniu i z tym też się borykałam. Więc ja bardzo dobrze rozumiem, z czym nasi najemcy, nasi mieszkańcy się borykają, bo to niestety jest to, z czym mierzą się ludzie, którzy mieszkają w starych budynkach. I taka jest sytuacja, taka jest prawda, że to może dotknąć każdego, nie tylko najemcę mieszkania gminnego, ale także mieszkańców, którzy mają wykupione mieszkania, które płacą, którzy płacą ogromne kredyty za te mieszkania. Także ta sytuacja dotyka i dotknęła też w tym roku.

Natomiast skupiamy się na mieszkańcach naszych lokali gminnych. Dobrze. Natomiast ja bym też chciała powiedzieć, że z uwagi na zakres i właśnie te ekstremalne warunki, które nas spotkały, wszystkich nas spotkały, ten zakres prac jest też ekstremalnie trudny. Moi wszyscy współpracownicy, wszystkie służby są w pogotowiu. Staramy się w trybie pilnym wykonywać pracę. Natomiast podam jeden przykład, gdzie próbowaliśmy rozmrozić rury i co się wydarzyło dalej? zepsuły się wodomierze. Więc ta pomoc często, którą próbujemy, te rozwiązania, które próbujemy znaleźć powodują, że inne rzeczy się psują. Nie tylko związane z przymarzaniem wody, ale z awariami związanymi, które są związane z instalacjami wodnokanalizacyjnymi. I tych rzeczy my nie jesteśmy przewidzieć w każdej sytuacji. Natomiast od początku przy każdym zgłoszeniu, które mieliśmy, że zamarzła woda, dostarczaliśmy do mieszkań naszym mieszkańcom baniaki z wodą, ażeby jak najbardziej, jak najszybciej im pomóc. Nie wysyłaliśmy naszych mieszkańców, że mają gdzieś przyjechać, gdzieś mają specjalnie się zgłosić. dostarczaliśmy te baniaki z wodą do mieszkań, gdyż naprawdę rozumiemy jak trudna to jest sytuacja. Zdarzały nam też się takie sytuacje, że proponowaliśmy z uwagi na to, że wiedzieliśmy, iż naprawa potrwa dłużej niż by mieszkańcy tego oczekiwali. Lokale zamienne. Czasami zdarzały nam się sytuacje, że mieszkańcy odmawiali nam przeniesienia z różnych pewnie powodów to już zostawiamy do indywidualnej decyzji. My też nie chcemy nikogo zmuszać. Natomiast takie propozycje z naszej strony także szły. Ja myślę, że to co nas w tym roku, jeżeli chodzi o warunki atmosferyczne spotkało, to jest przykład, kiedy powinniśmy pokazać nasze człowieczeństwo, kiedy powinniśmy pokazać, że potrafimy współpracować razem, a nie traktować tej sytuacji jako takiej możliwości znowu do nagonki politycznej. Ja naprawdę chciałabym, żebyśmy razem na tej sali potrafili w tej bardzo delikatnej materii, jakim jest człowiek i ta praca z człowiekiem i to podejście bardzo indywidualne, żebyśmy potrafili współpracować, a nie żeby tak właśnie się trochę, a nawet nie trochę szczypać. Dlatego na początku przywołałam tą wypowiedź radnego Skiby, bo naprawdę moi współpracownicy dwoją się i troją, żeby ta sytuacja ekstremalna, która w związku z tą pogodą się wydarzyła, żeby była jak najmniej dotkliwa dla naszych mieszkańców. Ale tak, jest to sytuacja ekstremalna, tak jest to zima, która trafia się raz na 15 lat. My wyciągniemy też nasze wnioski, żeby jeszcze lepiej przygotować się do kolejnej zimy. Zobaczmy jaka ona będzie. Miejmy nadzieję, że nie będzie taka jak w tym roku. Natomiast na wiele rzeczy, a wiele rzeczy nie jesteśmy w stanie się przygotować i działamy po prostu w trybie awaryjnym i decydujemy indywidualnie, sterujemy też indywidualnie pewnymi sytuacjami, tak ażeby rozwiązać je najszybciej, bo na każdy scenariusz my nie jesteśmy w stanie się przygotować. Jeżeli chodzi o Przeróbkę, to za chwilę proszę pana dyrektora Artura Lemańskiego, żeby się tutaj wypowiedział. Proszę panie dyrektorze.

ARTUR LEMAŃSKI – Zastępca Dyrektora ds. Modernizacji i Inwestycji Gdańskich Nieruchomości

Dzień dobry. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestie obsługi administracyjnej na Przeróbce to nasz obszar jak najbardziej pozostaje i będzie dalej obsługiwać mieszkańców. Także nie ma żadnego zagrożenia, że mieszkańcy nie będą mieli z nami kontaktu, nie będą mieli obsługi.

Likwidujemy jedynie jeden, jedno stanowisko obsługi kancelaryjnej, które jest po prostu przenoszone tam, gdzie jest bardziej w tej chwili potrzebne. Natomiast cały budynek, cała obsługa pozostają i są do dyspozycji mieszkańców.

ANDRZEJ SKIBA – ad vocem Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję panie dyrektorze. Dla pewności tylko, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Jeżeli mieszkaniec będzie chciał przyjść, mieszkaniec Przeróbki złożyć pismo, to dalej będzie mógł to na Przeróbce robić. Dobrze zrozumiałem? Tak. Dziękuję.

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. Ja z kolei co do kwestii tego druku, bo pamiętajmy, że o tym rozmawiamy, oczywiście trudno pomijać te wszystkie emocje związane z problemami mieszkańców dotyczącymi obecnego tego zimowego kryzysu. Natomiast co do druku, mam pytanie do pani wiceprezydentki Emilii Łodzińskiej. Kwestia remontów chodników należących do Gdańskich Nieruchomości w dzielnicy Brzeźno w rejonie ulic Gałczyńskiego, Broniewskiego, Łozy. Pytam nie o pas drogowy, tylko o te chodniki na terenach Gdańskich Nieruchomości. Chciałem poprosić o potwierdzenie, czy te chodniki zostaną w 2026 roku wyremontowane.

EMILIA ŁODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Tak, panie przewodniczący, mamy te środki zabezpieczone w naszym budżecie i w tym roku planujemy wykonać remonty tych chodników. Działamy jako Gdańskiej Nieruchomości w tym systemie rocznym, więc podejmujemy zawsze działania, żeby grudzień był tym miesiącem, kiedy kończymy nasze prace. Dziękuję bardzo.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

A ja chciałam zadać pytanie, które jednocześnie będzie trochę nawiązaniem polemicznym do wystąpień panów radnych Prawa i Sprawiedliwości. Mamy pani prezydent 7% wzrost dotacji dla Gdańskich Nieruchomości w tym 36 milionów na remonty, ale to nie są jedyne środki remontowe. Ja na jakiejś sesji, nie pamiętam której z kolei, bardzo prosiłam, jeśli to możliwe, panią prezydent, ale nie tylko, o informacyjne, sumaryczne zestawienie wydatków na remonty w ramach rewitalizacji, środków na rewitalizację oraz środków na transformację energetyczną i modernizację na przykład ecosynergy. To byłaby też odpowiedź dla panów radnych, ile tych pieniędzy jest. Ile by ich nie było, to oczywiście będzie za mało, będzie za mało, dlatego że nasz zasób komunalny w 90% pochodzi sprzed 45 roku i żadne miasto, żadne, powtarzam, duże miasto z tkanką miejską sięgającą okresu przedwojennego i zaraz powojennego nie zrealizowało wszystkich planowanych remontów, bo przypomnijmy w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości na funduszu dopłat, z którego finansowano między innymi remonty zasobów komunalnych. To było półtora miliarda, półtora miliarda złotych. Teraz jest 6 miliardów 700 milionów złotych i do 2030 roku będzie to około 40 miliardów. Więc wyrażamy nadzieję, że wystarczy nam tych pieniędzy także na odnowę zasobu komunalnego. Oczywiście wszyscy

tego chcemy i wszyscy mamy równy stopień współczucia dla ludzi, którzy zostali w zasobach komunalnych dotknięci tą zimą. I gdyby Gdańskie Nieruchomości nie reagowały, byłoby to oczywiście naganne, ale robią co mogą w zasobach, w możliwościach swoich środków. Wszystko to oczywiście jest niewystarczające, ale nie wykorzystujemy tego do takiej no dosyć prymitywnej, powiedziałabym bijatyki politycznej, bo ona mija się z celem. A przykład jaki? A no przykład taki, że ja doskonale pamiętam na którejś z sesji, jak nasi szanowni koledzy z Prawa i Sprawiedliwości oskarżali nas o to, że zawieramy umowy z innymi gminami i przywozimy śmiecie. A dzisiaj okazało się, że te umowy i odpady w ramach umów pozwoliły nam na zniwelowanie i zmniejszenie negatywnych skutków awarii ciepłowniczej. Także może mniej takich demagogicznych haseł, a więcej współpracy, do czego namawiam, bo ona też czasami jest dobra, jak na przykład przy powołaniu społecznej agencji najmów. Dziękuję bardzo.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Prezydent, ja też przychyliam się do postulatu pani radnej Jolanty Banach. Faktycznie brakuje takiej wiedzy porównawczej rok do roku, jak to wygląda, jeśli chodzi o te poszczególne sfery, bo wrażenie takie mamy, że liczba mieszkań na przykład do remontu, czekających, oczekujących na remont rośnie z roku na rok i ta kwota dotacji, która jest na to przeznaczona nie wystarcza. Więc kiedyś miasto borykało się z 45000 lokali komunalnych, dzisiaj z 15, więc jest pewna różnica na przestrzeni tych lat, a problemy ciągle te same i wydaje się, że środki tak jak kiedyś były niewystarczające, tak są dzisiaj. A przy status naszego miasta i powiedzmy miejsce w tym gospodarczym łańcuchu jednak dzisiaj jest bardziej monumentalne chyba w Gdańsku niż kiedyś było. Dziękuję

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Takie zestawienie przygotowujemy. Natomiast faktycznie to co pani radna powiedziała, te środki na remonty, one są w kilku miejscach. Jest dotacja oczywiście celowa, przedmiotowa, mamy rewitalizację, oczywiście zawsze też się staramy z wszystkich możliwych źródeł zewnętrznych korzystać. Takich przykładem jest między innymi Społeczna Agencja Najmu, gdzie też przeznaczone są środki na remonty. Ja muszę powiedzieć jedno. Wczoraj akurat byłam w ministerstwie i miałam okazję rozmawiać z ministrem Lewandowskim, który powiedział, że Gdańsk jest stawiany w ogóle przy dyskusjach jako wzór, jeżeli chodzi o wykorzystywanie środków właśnie na budownictwo mieszkaniowe i powiedział, że nasze spółki mieszkaniowe TBSY też bardzo dobrze z tych środków korzystają. Więc tutaj korzystając z tego, że jestem przy głosie, to także dziękuję całemu mojemu zespołowi za to, że tak dobrze pracują i tak aktywnie starają się o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Dziękuję bardzo.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. Pani prezydent, myślę, że co do jednego jesteśmy zgodni, że na utrzymanie i na remonty zasobu komunalnego potrzeba więcej środków. I tutaj jakby jest zgoda i mam nadzieję, że w końcu tych środków będzie odpowiednio więcej, tak aby kwestie utrzymaniowe przede wszystkim poprawić, bo remonty, tak jak pani radna Banach wspomniała, są z różnych środków realizowane, ale kluczowe jest to, żeby te budynki, te lokale utrzymywać w dobrym stanie, bo jeśli my będziemy małe remonty małe kwestie związane z utrzymaniem tych budynków realizowali, to później nie będzie trzeba milionów pozyskiwać na remonty kapitalne. I to jest klucz, szanowni państwo. Druga sprawa, jak zmienić, poprawić ten system? Szanowni państwo, mam wrażenie, że niestety jest poważny problem komunikacyjny między miejskimi jednostkami odpowiedzialnymi za zasób komunalny. I chciałbym tutaj podziękować też pani kierownik Mireli Doszcz, która zakończyła swoją działalność i też życzyć nowej pani kierownik Magdalenie Rzewuskiej, żeby z takim zapałem jak ja miałem okazję się spotkać dalej działała, bo dwóm rodzinom, które faktycznie nie miały wody, udało się w ostatnim czasie znaleźć lokale zamienne i te rodziny przyjeły te lokale. Nie wiem czy po mojej interwencji dopiero nie chcę sobie przypisywać tutaj zasług. Natomiast problem jest innego typu. Jedna z pań czekała od pół roku na odpowiedź na wniosek o zamianę. Kiedy odezwałem się do pani kierownik, propozycje dostała w ciągu tygodnia. To są małe rzeczy, które tym ludziom mogą naprawdę zmienić życie, bo oni czekają miesiące, niektórzy lata na to pismo, które gdzieś tam krąży, nie wiem, między wydziałem mieszkalnictwa, Gdańskimi Nieruchomościami, jakąś inną jednostką, ktoś ma jakieś zadłużenie, ktoś nie przyjął jakiejś oferty, to wszystko krąży, a ci ludzie w tych złych warunkach przez lata żyją. I żeby żebyśmy się dobrze zrozumieli. Ja mam naprawdę duży szacunek do pracowników Gdańskich Nieruchomości, do pracowników wydziału mieszkaniowego. Wiem, że wielu z nich stara się i robi co w ich mocy, żeby tym lokatorom pomóc, ale zmiany są, ja wiem, że to jest takie ogólne stwierdzenie, systemowe, problemy są systemowe i mam nadzieję, pani prezydent, że zechce pani także włączyć nas radnych w dyskusję jak ten system zmienić, bo my możemy się za rok, za dwa lata spotkać tutaj i znowu będzie dotacja przedmiotowa, znowu będzie 150 lokali do remontu, ale tu trzeba naprawdę zmienić system funkcjonowania między miastem, lokatorami a zasobem, tak aby go faktycznie realnie poprawić, bo to da się zrobić. To naprawdę da się zrobić i wykorzystać efektywniej te środki, żeby ci ludzie nie musieli czekać, tylko żeby znaleźli faktycznie swoje miejsce do życia w lokalu komunalnym. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Panie radny, myślę, że łatwiej jest mi o tyle mówić o tej sytuacji, jak to wygląda przy obiegu pomiędzy moimi współpracownikami, gdyż pracuję z nimi na co dzień, wiem, jak to wygląda. Nie wiem jak w przypadku tego konkretnego wniosku, ale też muszę powiedzieć, że często wnioski, które są składane są wnioskami niekompletnymi, w związku z czym są mieszkańcy proszeni o uzupełnienie, o dosłanie, dostarczenie dodatkowych dokumentów, żebyśmy mogli ten wniosek rozpatrzyć. Więc każda sytuacja jest po prostu różna, tych wniosków jest dużo

i te przepływy, które są, jeżeli chodzi o dochody, jeżeli chodzi także czy ktoś nie ma innej nieruchomości w mieście, zdarzają nam się sytuacje, że ktoś ma lokal komunalny, prosi o zamianę i w trakcie tego wniosku o zamianę wychodzi, że współmałżonek ma inną nieruchomość w Gdańsku, gdzie jest współwłaścicielem, więc to trzeba wszystko powyjaśniać. Naprawdę to nie jest tylko kwestia samego wniosku i przekazania mieszkania, przekazania oferty. To jest mnóstwo czynności po drodze także tych wewnątrz urzędowych, które my musimy sprawdzić i sobie powyjaśniać, żeby móc udzielić odpowiedzi. Ja też dążę do tego, żeby odpowiedzi były wysyłane jak najszybciej, ale właśnie z uwagi na to, że te procesy, te weryfikacje, to sprawdzanie często jest bardzo długotrwałe, to ta odpowiedź do mieszkańca trwa dłużej. Jeżeli sprawa jest prosta, to oczywiście ta odpowiedź jest też bardzo szybka. Cały czas ulepszamy naszą pracę. Ja naprawdę mam wspaniały zespół ludzi zaangażowanych, którzy nie boją się trudnych rozmów, którzy mówiąc kolokwialnie przyjmują nawet najtrudniejsze sprawy na klatę, bo rozumieją jak ważny właśnie jest ten obszar w mieście, którym się zajmują. To jest naprawdę bardzo ważny i wrażliwy obszar. I my mamy tego świadomość i cały czas staramy się być jeszcze lepsi, jeszcze lepsi i jeszcze lepsi. Ale te sytuacje czasami są na tyle skomplikowane, że to wszystko trwa dłużej niż byśmy chcieli. Dziękuję.

ANDRZEJ SKIBA – ad vocem Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

To będzie ostatnia moja wypowiedź. Pani prezydent, z tych rzeczy, które można i w moim uczuciu warto robić na szybkiego, na teraz, na już, jest pewien pakiet rzeczy, które może radykalnie nie zmieniają sytuacji, ale mogą ułatwić życie ludziom. Proszę upewnić się wśród swoich pracowników, wśród których na pewno jest wielu wartościowych ludzi. Ja nie mam do tego wątpliwości, ale proszę się upewnić, że w sytuacjach, których nie ma pod adresami, ja taką listę mogę potem przekażę na piśmie. pod adresami, że nie ma wody, że ta woda jest dostarczana bez wzywania ileś razy, bo czasem jest tak, że mieszkańcy muszą sami wydzwaniać, żeby ktoś im tę wodę wreszcie przywiózł. To jest raz. Dwa, ja nie oczekuję tego, że nagle w mieszkaniach, w których nie ma ogrzewania, albo ono nawala lub jest niewystarczające, że nagle będzie 20 kilka stopni, ale proszę rozważyć, czy w części nieruchomości nie da się nawet czasowo jakiś alternatywnych form ogrzewania. No, no ja nie jestem tutaj ciepłownikiem, ale coś tam czytałem. Może w niektórych miejscach dałoby się rozważyć nagrzewnice gazowe czy inne rozwiązania. I trzecia ważna kwestia, z tego co rozmawiałem z kolegą radnym Majewskim w poniedziałek z panią dyrektorką Mopru, podobno jest taka możliwość, żeby uzyskać jakieś świadczenie, nazwijmy to umownie bon w związku z zwiększonymi wydatkami na energię elektryczną. Może, może byłoby rzeczą pomocną również w państwa interesie, w naszym interesie szerzej, a przede wszystkim mieszkańców, żeby ich też o tym poinformować. Państwo macie swoje kanały. No my to robimy jak możemy, ale no nie ukrywajmy, państwo macie system, my mamy działania bardziej doraźne. I kończąc jedno tylko zdanie odnośnie do tego, o czym pani radna Banach powiedziała, to nie jest tak

i myślę, że i o tym pani prezydent Łodzińska wie, wiedzą o tym inni, że my sobie każdy temat z nieruchomości weźmiemy i tutaj wykorzystamy do uderzenia tu czy ówdzie, bo nie wielu rzeczy po prostu nie nagłaśniamy, bo chcemy po prostu coś rozwiązać. A głosy takie jak odnośnie tej Podmiejskiej 20 to nie są z mojej strony głosem, który ma być głosem tylko, żeby tam w panią Dulkiwicz uderzyć, tylko głosem, gdzie po prostu w imieniu tych ludzi proszę na kolejnym forum, gdzie tylko mogę o pomoc. A tym, że a to, że robię to publicznie, wynika też z jednej prostej rzeczy i to było dla mnie bardzo symboliczne, że kiedy jest trudny temat, to pani prezydent Łodzińska jest i odpowiada, a pani prezydent Dulkiwicz nie jest obecna. I tak samo było rano, kiedy państwo bądź co bądź co szanuję z panią przewodniczącą Owczarczak wyszliście do mieszkańców Olszynki, a pani prezydent przyszła, czmychnęła. Dziękuję.

EMILIA ŁODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Odnosnie do tej dotacji: tak, jesteśmy po rozmowach też z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, z panią dyrektorką Chomik. Takie dotacje specjalne są możliwe. Przygotowaliśmy specjalne ulotki dla naszych mieszkańców, że mogą o taką dotację się starać. W naszych punktach obsługi mieszkańca taka informacja też jest udzielana. Więc jak najbardziej, jeżeli chodzi o ten zakres pomocy finansowej, taka informacja też do naszych mieszkańców idzie. Mamy świadomość, że to dla wielu osób może być bolesny moment, kiedy ten rachunek za energię elektryczną będzie im dostarczony. W związku z czym jest taka możliwość, aby dofinansowanie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie dostać. Oczywiście tam jest warunek – kryterium dochodowe – więc te dokumenty też trzeba będzie przedstawić. Natomiast jak najbardziej taka możliwość jest i o takiej możliwości informujemy. I jeszcze pan dyrektor Lymański powie o kwestiach dostarczania wody.

ARTUR LEMAŃSKI – Zastępca Dyrektora ds. Modernizacji i Inwestycji Gdańskich Nieruchomości

Szanowni państwo, szanowny panie radny, chciałem poinformować, że zawsze staramy się tego samego dnia, kiedy mamy takie zgłoszenie o braku wody, zareagować. To zamrażanie wody, o którym pan mówił, nie zawsze dzieje się w budynkach, nie zawsze dzieje się w rurach – to czasem są przyłącza, które są w ziemi, do budynku, gdzie takie ogrzanie jest też niemożliwe. Natomiast jeżeli chodzi o dostawę wody, staramy się realizować ją tego samego dnia. Zdarzały nam się sytuacje, gdzie zamiast dostawy wody realizowanej samodzielnie – bo dostarczamy baniaki pięciolitrowe, po trzy baniaki średnio na osobę przebywającą w danym lokalu na dzień – miał być podstawiony beczkowóz. Natomiast beczkowóz z racji mrozu nie mógł być uruchomiony bądź też musiał być przekazany na inną lokalizację. Więc może się zdarzyć, że jednego dnia taka dostawa była opóźniona na kolejny dzień, natomiast staramy

się do takich przypadków nie doprowadzać. Naprawdę proszę wierzyć, że mamy naszych mieszkańców na bardzo dużym poważaniu i staramy się bardzo szybko reagować.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – ad vocem Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Krótkie pytanie do pani prezydent – propozycja w gruncie rzeczy dotycząca zmiany, naprawy tego systemu. Czy Gdańskie Nieruchomości, czy też Wydział Mieszkalnictwa, posiada taki system powiedzmy ERP który dotyczy zasobów Gdańskich Nieruchomości, dotyczy korespondencji z lokatorami: duże oprogramowanie, które pozwala w łatwy sposób zweryfikować, gdzie jest lokal, ile ma pokoi, jaki jest metraż, w którym jest zawarta korespondencja z lokatorami. Coś, co faktycznie pomoże też urzędnikom, żeby w łatwy, szybki sposób sprawdzić i przesłać korespondencję z jednego wydziału do Gdańskich Nieruchomości, z Gdańskich Nieruchomości do Wydziału Mieszkalnictwa, a te dokumenty też od lokatorów gromadzić. Jeśli nie, to mam nadzieję, że jak najszybciej coś takiego zostanie zrealizowane. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Tak, mamy programy, gdzie cała korespondencja jest gromadzona. Wszystkie notatki pomiędzy nami, które także w trakcie przygotowywania odpowiedzi są niezbędne taki system działa, my to wszystko widzimy i ja do tego też mam oczywiście podgląd.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ad vocem do pana radnego Skiby. Panie radny, panie Andrzeju, ja już byłam bliska wiary w to, że naprawdę chodzi nam o rozwiązywanie problemów i nagle taka tania intryga różnicująca reakcje pani prezydent Dulkiwicz i pani prezydent Łodzińskiej. No, nie damy się na to nabrać. Pani wiceprezydent odpowiada za planowanie ogólne, za mieszkalnictwo, dlatego wyszła do osób, którzy przyszedli ze swoimi uwagami do Rady Miasta, i robi to bardzo znakomicie. Natomiast pani prezydent nie czmycha – tylko ma też inne obowiązki, na przykład związane z zakończeniem i monitorowaniem finalnym usunięcia awarii ciepłej w Gdańsku. Więc apelowałabym tak, osobiście od siebie: no, mniej taniaści, bo ja się czegoś więcej po panu spodziewałam.

ANDRZEJ SKIBA – ad vocem Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

No to będę bronił Koalicji Obywatelskiej. Przed budynek wyszła pani przewodnicząca Owczarczak, pan przewodniczący Śpiewak-Dowbór, pan radny Perucki, pan radny Mickun, pani... Nikogo więcej raczej nie było. Pani Dulkiwicz czmychnęła i jest to nagrane. Dziękuję.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja również oczywiście doceniam gest pani przewodniczącej, jeżeli chodzi o dyskusję i otwartość dialogu z mieszkańcami Olszynki. Natomiast rozmawiamy nad drukiem, który mówi o stawkach kalkulacyjnych, więc bardzo mocno odbiegliśmy od przedmiotu procedowanego druku. Oczywiście sytuacja jest bardzo kryzysowa, w związku z czym nie dziwię się i nie będę tutaj nikogo rugował ani obwinał, że trochę zeszliśmy z głównego tematu. Niemniej jednak chyba jesteśmy zgodni co do tego, że mimo sytuacji kryzysowej służby pod przewodnictwem pani prezydent Łodzińskiej po prostu dwoją się i troją, robią co mogą, aby w tych najbardziej kryzysowych sytuacjach – konkretnych budynków, konkretnych adresów – faktycznie tą bieżącą pomocą służyć mieszkańcom Gdańska.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Na tym wyczerpaliśmy listę dyskutantów w tym punkcie. Przypominam, że jest to druk 589. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 589**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/563/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustalenia jednostkowych stawek kalkulacyjnych dotacji przedmiotowej dla Gdańskich Nieruchomości samorządowego zakładu budżetowego w Gdańsku na 2026 rok

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

- 3) w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji celowej na prowadzenie społecznej agencji najmu, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonywania zadania (**druk 590**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

PAULINA MATUSZEWSKA – GRUSZKA – p.o. Dyrektora Wydziału Mieszkalnictwa

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani dyrektor, miałem okazję z panią radną Banach uczestniczyć w spotkaniu, na którym prezentowaliście państwo założenia dotyczące Społecznej Agencji Najmu. Mam pytanie: czy ten harmonogram, który na spotkaniu wstępnie przedstawialiście, trzymamy się w tym harmonogramie, czy jakieś przesunięcia nie wiem, związane z rozpoczęciem rekrutacji na te lokale pojawiły się? Jak to na ten moment wygląda? Dziękuję.

PAULINA MATUSZEWSKA – GRUSZKA – p.o. Dyrektora Wydziału Mieszkalnictwa

Póki co nie ma zmian w harmonogramie, natomiast samo rozpoczęcie rekrutacji zostawiamy już spółce, bo to ona będzie prowadziła Społeczną Agencję Najmu i jeszcze się nie określiła. Tak, tutaj im to zostawiamy.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Pani dyrektor, czy jest już podpisana umowa między GIS-em a gminą?

PAULINA MATUSZEWSKA – GRUSZKA – p.o. Dyrektora Wydziału Mieszkalnictwa

Tak, mamy podpisaną umowę i w tej umowie są szczegóły dotyczące przekazywania tej dotacji i inne rzeczy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej pytań. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały – druk 590? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 590**):

Za	32
Przeciw	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/564/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji celowej na prowadzenie społecznej agencji najmu, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonywania zadania

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję, pani dyrektor. Przechodzimy do projektów przystąpień do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Jako pierwszy druk 579 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Długie Ogrody – rejon ulicy Reduta Żbik” w mieście Gdańsku. Pozytywna opinia Komisji Zagospodarowania Przestrzennego. Referować będzie dyrektorka Biura Rozwoju Gdańska, Edyta Damszel -Turek. Bardzo proszę.

- 4) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Długie Ogrody - rejon ulicy Reduta Żbik w mieście Gdańsku (**druk 579**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani dyrektor, cieszę się, że przystępujemy do tego planu. W październiku 2024 roku, kiedy pytałem właśnie o sytuację kamienicy przy ulicy Reduta Żbik, przy ulicy Owsianej, wówczas odpowiedź była taka, że istnieje rozbieżność między wpisem w rejestrze zabytków a faktycznym stanem nieruchomości i że będzie potrzebna zmiana planu

miejscowego – październik 2024 roku. Bardzo się cieszę, że po roku i kilku miesiącach przystępujemy do tego planu miejscowego, ale przede wszystkim cieszę się z tego, że zmieniła się koncepcja: że ten budynek ma zostać wyremontowany. Bardzo się z tego powodu cieszę, bo śródmieście potrzebuje nowych czy też wyremontowanych lokali komunalnych. Za płotem mamy nowe osiedle deweloperskie, w którym mieszka kilkaset osób – duża część to także turyści, którzy korzystają z krótkiego najmu, czy też osoby, które kupiły na najem inwestycyjny. Obok mamy też budynek pięknie wyremontowany, dawnych koszar, całkowicie wykupiony przez zagraniczny fundusz inwestycyjny, gdzie te mikrokawalerki będą sprzedawane inwestycyjnie. Właśnie dlatego potrzebujemy kilkudziesięciu nowych lokali w zabytkowej, drogiej do remontu kamienicy. Przez lata zakładano, że ma być zburzona, ludzi wykwaterowano – cieszę się, że ktoś poszedł po rozum do głowy i zmieniono założenie. Mam nadzieję, że jak najszybciej uda się przygotować projekt i zacząć remont tej kamienicy przy Reduta Żbik. Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni państwo, chciałabym odnieść się do wypowiedzi pana radnego w kontekście czasu i terminów. W marcu 2024 przystąpiliśmy do prac nad planem ogólnym. Prace nad planami miejscowymi trwają w Gdańsku średnio 3 lata nie było takiej możliwości, żebyśmy uchwalili ten plan miejscowy pod rządami obowiązującego studium. Więc ten plan musiał czekać na projekt planu ogólnego, bo będę państwu referowała, że projekt planu miejscowego jest zgodny z planem ogólnym. Przypomnę, że będzie to zupełnie inny sposób badania tej zgodności przez wojewodę, bo wojewoda będzie sprawdzał również parametry urbanistyczne. Trudno przystępować do planu, gdzie nie mamy jeszcze dokumentu kierunkowego uzgodnionego. Można powiedzieć tak: dokument, kiedy go skierowaliśmy do uzgodnień, był dwa razy uzgadniany przez konserwatora zabytków. W międzyczasie zmieniła się ustawa. Teraz konserwator zaopiniował plan ogólny. Dzięki temu po dziewięciu miesiącach uzgodnień skończyliśmy ten etap. Szanowni państwo, ustawodawca, tworząc termin uchwalenia planu ogólnego przypomnę, że pierwsza wersja była: koniec 2025 roku ustalił terminy nierealne do dotrzymania przez organy uzgadniające i opiniujące. Jeżeli my 9 miesięcy poświęciliśmy na uzgadnianie tego dokumentu, to dlatego ta cała procedura się wydłuża. Dlaczego w Gdańsku średnio trzy lata sporządzamy plany miejscowe? Ponieważ 1/3 czasu zajmuje nam uzgadnianie, wypracowywanie uzgodnień z organami uzgadniającymi. To jest wielokrotny proces, który polega na tym, że zespół projektowy przedstawia kolejne analizy, kolejne argumenty za tym, żeby utrzymać takie, a nie inne rozwiązania przestrzenne. Średnio rok zajmują nam uzgodnienia, gdzie ustawodawca przewidział na to zaledwie 30 dni. Szanowni państwo, my dokładamy wszelkich starań. Polityka miasta też się zmienia – tutaj jak

najbardziej prezydent dostrzega potrzebę rozszerzania i powiększania zasobu komunalnego, ale i też ochrony tych zabytków. Chciałabym się wytłumaczyć z terminów to nie jest zaniedbanie po naszej stronie. Wielokrotnie z ministerstwem rozmawiamy, aby poprawić i ułatwić samorządom procedowanie tych dokumentów. Część naszych uwag jest uwzględniana; Ministerstwo przychylnie się do tego odnosi, między innymi do tego, żeby ograniczyć organy uzgadniające przy planie ogólnym. Gdyby tej zmiany ustawowej nie było, dalej byłabym w procesie uzgadniania. Dziękuję. Jeszcze pani prezydent.

EMILIA LODZIŃSKA- Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Ja tutaj w uzupełnieniu wypowiedzi pani dyrektor. Tak jak państwo widzicie, dzisiaj w porządku sesji jest dużo druków dotyczących przystąpień. Na kolejnej sesji także będzie ich jeszcze więcej, bo tak jak pani dyrektor powiedziała jesteśmy po tym formalnym etapie uzgodnienia i opiniowania planu ogólnego i dla nas to jest zielone światło, żeby odblokować te wszystkie plany, które do tej pory mieliśmy w tak zwanej przysłowiowej zamrażarce. Teraz właśnie będziemy z tymi planami sukcesywnie do państwa szli. Dla nas najważniejsze na ten moment są cele publiczne i te wszystkie przystąpienia, które w tej chwili uruchamiamy, bo już mamy uzgodnienia i opinie to są właśnie cele publiczne. Dla nas to jest także cel publiczny: chcemy ratować ten budynek, chcemy, żeby w tym budynku były mieszkania dla naszych mieszkańców. Dlatego też jest to jedno z pierwszych przystąpień, które uruchamiamy, kiedy wiemy już, że te opracowania będą szły zgodnie z planem ogólnym. Dziękuję.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani przewodnicząca, pani dyrektor, dobrze chyba zrozumiałem z kontekstu państwa pani prezydent wypowiedzi, że najpierw przyjmujemy plan ogólny, zanim będziemy mogli powiedzieć, że uzgodniliśmy te projekty planu zagospodarowania przestrzennego z planem ogólnym, bo dzisiaj ten plan jest jeszcze nieprzyjęty. W związku z tym dzisiaj nie można byłoby stwierdzić, że ten plan jest uzgodniony, prawda? W związku z tym rozumiem, że najpierw przyjmujemy tak czy inaczej plan ogólny i dopiero potem będą procedowane te plany, do których przystępujemy.

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tak. Zgodnie z ustawą najpierw rada musi uchwalić plan ogólny i dopiero na kolejnej sesji albo kolejnym drukiem uchwała nowe plany miejscowe. W związku z tym, że wojewoda będzie sprawdzał plan miejscowy z planem ogólnym. Więc procedury rozpoczynamy, natomiast nie skończymy jej przed uchwaleniem planu ogólnego, bo byłoby to niezgodne z prawem.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Dziękuję też pani dyrektor za to wyjaśnienie dotyczące terminów. Natomiast uważam, że prawdopodobnie bez wpisu czy też rozpoczęcia procedury wpisu do rejestru przez byłego konserwatora Igora Strzoka, bez artykułów na „Gdańsk Strefa Prestiżu”, programów interwencyjnych także w Telewizji Gdańskiej, założenie byłoby takie, żeby tę kamienicę zburzyć, bo takie było założenie jeszcze przed kilkoma laty. I mam nadzieję, że teraz będzie jasno, czarno na białym, pokazane, że kamienice w Gdańsku należy remontować i zasiedlać lokatorami komunalnymi. Dziękuję.

EMILIA LODZIŃSKA- Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Wcześniejsze przeznaczenie w planie z 2011 roku było takie, że jest to teren drogi dojazdowej, w związku z czym tak takie były dawne zamierzenia w stosunku do tej kamienicy. Natomiast nie ukrywam i myślę, że osoby, które ze mną współpracują, zależy im na tym, żeby ratować stare budynki w Gdańsku. I jeżeli jest taka techniczna możliwość a w przypadku tego budynku jest to jak najbardziej jestem za tym, żeby te budynki ratować. Natomiast to, co jest warte podkreślenia: stary plan z 2011 roku przewidywał drogę w tym miejscu, dlatego też wcześniejsze zamierzenia w stosunku do tego budynku były zupełnie inne. W tej chwili uważamy, że ta droga w tym miejscu nie jest potrzebna, te plany się zmieniły, w związku z czym samo przeznaczenie budynku będzie takie, że będzie on służył naszym mieszkańcom. Dziękuję.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja bardzo przepraszam, bo zapomniałam, ale przypomniało mi się. Chciałam zapytać panią prezydent Lodzińską bo zmieniliśmy uchwałę o zasadach wynajmu mieszkań zasobu komunalnego i tam wprowadziliśmy takie dookreślenie, doprecyzowanie, że osoby zamieszkujące w zasobach poddanych modernizacji i rewitalizacji będą decydowały, czy chcą tam zamieszkać, czy nie. Tak, dobrze pamiętam?

EMILIA LODZIŃSKA- Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Tak jest. Natomiast jeżeli chodzi o ten konkretny budynek, on jest całkowicie pusty. Natomiast tak jeżeli chodzi o obszary rewitalizowane, to zależy nam na tym, żeby osoby, które dotychczas zamieszkiwały w danym mieszkaniu, miały możliwość powrotu. To jest ich decyzja. Ale co jest warte podkreślenia i ja zawsze to podkreślam to, że w obszarach rewitalizowanych osoby, które do tej pory mieszkały bez tytułu prawnego, zwracają się do nas z prośbą, aby ten stan

prawny uregulować. I mamy przypadki, że jeszcze zanim nastąpiło wykwaterowanie, podpisujemy umowę, co pozwala właśnie najemcy wrócić. Więc to też jest asumpt do porządkowania tych spraw, które przez lata funkcjonowały w takim trybie, że te osoby mieszkały bez tytułu prawnego. Ale nie zawsze to się zdarza – chciałabym, żeby to też tutaj wybrzmiało. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 579. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 579**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/565/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Długie Ogrody - rejon ulicy Reduta Żbik w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

- 5) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego VII Dwór – rejon ulic Michałowskiego i Norblina w mieście Gdańsku (**druk 580**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję. Nie ma pytań. Druk 580. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 580**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/566/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego VII Dwór – rejon ulic Michałowskiego i Norblina w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

- 6) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Maćkowy - rejon ulic Borkowskiej i Jagatowskiej w mieście Gdańsku (**druk 581**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowni państwo, mam tylko takie pytanie: cieszę się, że w VII Dworze GZD zawnioskowało o poszerzenie planu – i szkoda, że w tym momencie, akurat w tym przypadku, tego nie zrobiła ta jednostka. Ponieważ głównym celem tego planu jest między innymi analiza drogowa. Jeżeli chodzi o funkcję ulicy Borkowskiej, ona w tym planie nie łączy się z główną arterią, jaką jest Trakt Świętego Wojciecha. Dosłownie minimalny fragment pozwoliłby na kompletną analizę

i objęcie w tym MPZP tej sytuacji, która obecnie się dzieje na ulicy Borkowskiej. Tam jest bardzo trudna sytuacja drogowa – jest mały mostek i wszyscy, włącznie z samochodami ciężarowymi, próbują przedostać się na Trakt Świętego Wojciecha. Ilość zabudowy na górnym tarasie cały czas rośnie, a nie wiadomo, kiedy powstanie drugi MPZP dotyczący węzła Lipce. Więc pytanie: czy na tym etapie GZDiZ nie powinno w ogóle wyjść z propozycją powiększenia o ten mały fragment i połączenia Borkowskiej – która jest bardzo obciążona – z główną arterią Traktu Świętego Wojciecha?

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni państwo, my zawsze analizujemy granice przystąpienia. Celem, który nam przyświecał, jest sprawne przeprowadzenie tego planu miejscowego. A tak jak pani radna powiedziała, to wymaga szerokich analiz komunikacyjnych, też związanych z remontem węzła Lipce. Natomiast wzdłuż Traktu Świętego Wojciecha te budynki są wszystkie objęte ochroną konserwatorską – jest kolejny wpis, który został uchylony – i to niestety będzie miało wpływ na wydłużenie procedury albo brak możliwości dokończenia tej procedury. Taka sytuacja dzieje się w planie miejscowym w sąsiedztwie cmentarza Loyoli, od którego odstępujemy i do którego przystępujemy. Więc jeżeli już będą wypracowane w ramach całego tego węzła komunikacyjnego najlepsze rozwiązania drogowe, wtedy to też będzie dla nas celem publicznym. Natomiast oprócz planów miejscowych można też zrealizować poprawę układu komunikacyjnego w formie ZRID-u – tylko tutaj też wymagane jest uzgodnienie z konserwatorem. A powtórzę: cały obszar objęty jest ochroną konserwatorską i jest procedowany wpis, który 2 lata temu został przyjęty, rozpoczęty, zakończony, ale został oprotestowany, czyli tak naprawdę trwa ponownie procedura obejmowania tego obszaru wpisem. Ze względu na zasadność sprawnego procedowania tego planu miejscowego nie jest to zasadne, ponieważ mogłoby to po prostu opóźnić, a może i uniemożliwić dokończenie procedury.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają państwo jeszcze jakieś pytania? Nie ma głosów w dyskusji. Druk 581. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 581**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/567/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Maćkowy - rejon ulic Borkowskiej i Jagatowskiej w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

- 7) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki - rejon ulicy Stężyckiej i Obwodnicy Zachodniej Trójmiasta w mieście Gdańsku (**druk 582**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Druk 582. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 582**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/568/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki - rejon ulicy Stężycyckiej i Obwodnicy Zachodniej Trójmiasta w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

- 8) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki – rejon Kanału Rudnickiego i ulicy tzw. Nowej Sandomierskiej w mieście Gdańsku (**druk 583**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie widzę zgłoszeń do dyskusji. Druk 583. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 583**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/569/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki – rejon Kanału Rudnickiego i ulicy tzw. Nowej Sandomierskiej w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

9) w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Szkoty - cmentarz św. Ignacego w mieście Gdańsku **(druk 584)**;

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekty uchwał wraz z uzasadnieniem. Druk numer 584 oraz 585.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję. Głos w dyskusji – pani radna Agnieszka Bartków.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak. Ja chciałam bardzo podziękować, że reanimujemy ten MPZP, ponieważ on jest bardzo ważny też dla mieszkańców Chełmu, którzy korzystają z kościoła Świętego Ignacego. Bo z Górnego Tarasu główny ciąg komunikacyjny prowadzący do kościoła jest właśnie przez ten cmentarz i tam jest szalenie istotne zabezpieczenie ciągów pieszych, których obecnie – z racji własności gruntów – jest dosyć mocno skomplikowane. Jeżeli chodzi o rozbudowę cmentarza, też jest to zasadne, ale trzeba też zabezpieczyć dojazd do tego cmentarza, ponieważ po wybudowaniu budynków Panorama ta możliwość została właściwie uniemożliwiona. Brak możliwości wjazdu na górny taras chociażby dla osób niepełnosprawnych czy osób starszych – tam jest po prostu problem, bo jest znak zakazu wjazdu postawiony przez obecnego właściciela i ten cmentarz, gdzie jest najlepszy teren do odwiedzenia swojej rodziny, uniemożliwia obecnie skutecznie dojazd do niego. Więc kibicuję, żeby się udało i żebyśmy zamknęli temat po tych latach – definitywnie, żebyśmy mogli to zakończyć. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 584. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie **(druk 584)**:

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/570/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Szkoty - cmentarz św. Ignacego w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

- 10) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Szkoty - rejon cmentarza św. Ignacego i ulicy Podmiejskiej w mieście Gdańsku (**druk 585**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Czy mają państwo jakieś pytania? Nie ma głosów w dyskusji. W takim razie kto z państwa jest za przyjęciem uchwały – druk 585? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 585**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/571/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Szkoty - rejon cmentarza św. Ignacego i ulicy Podmiejskiej w mieście Gdańsku

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

11) w sprawie nadania nazwy Rondo im. ks. prałata Józefa Bigusa (**druk 586**);

Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Rady Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni państwo, drogie koleżanki i koledzy. Ja bardzo się cieszę, że tak wybitny duchowny jak ksiądz prałat Józef Bigus znajduje miejsce w Gdańsku do uhonorowania. Osoba, która tyle wycierpiała z rąk niemieckiego okupanta, która też i po wojnie niosła pomoc nie tylko duchową, ale też materialną i fizyczną wobec braci i sióstr w wierze, ale też i naszych obywateli. Osoba, która przeszła przez piekło podczas II wojny światowej. Również cieszę się, że mimo tego, że już kilka miesięcy temu na komisji bezpieczeństwa zapoznawaliśmy się z postacią księdza prałata Bigusa, dodatkowa weryfikacja przez kluby obecnej koalicji rządzącej okazała się również pozytywna. Mam nadzieję, że już więcej takich weryfikacji nie będzie potrzebnych, bo takie krystalicznie czyste postacie jak ksiądz Bigus – nie wiem, co mogło być kontrowersyjne w jego życiorysie – ale fajnie. Cieszę się, że będzie w naszym mieście godnie uhonorowany.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały – druk 586? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 586**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/572/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania nazwy Rondo im. ks. prałata Józefa Bigusa

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

12) w sprawie nadania nazwy Rondo Wsi Wysoka (**druk 587**);

Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja tylko chciałem dodać, że jest to efekt dobrej współpracy z Radą Dzielnicy Osowa. Jest to jak najbardziej polityka tożsamościowa, ponieważ te tereny właśnie były położone we wsi Wysoka, a w 1973 roku jako dzielnica Osowa wcielone administracyjnie do naszego miasta. Więc w tak niezwykle reprezentatywnym dla dzielnicy miejscu rondo będzie przypominało właśnie o tej historii tego miejsca. Realizacja naszej polityki tożsamościowej. Dziękuję.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak, trochę się, panie prezydencie, zdziwiłem – najpierw przeczytałem „Rondo Wsi Wysoka”, ale faktycznie mogłoby się krócej nazywać „Rondo Wysoka” po prostu. Niekoniecznie „Wsi”, bo w zasadzie wiele dzielnic w Polsce, w Gdańsku, było kiedyś wsiami i tak dalej, a dzisiaj to są poważne dzielnice. I faktycznie kiedyś tam nazwa Wysoka egzystowała. Stąd dziwiło mnie, że radni zaopiniowali to w ten sposób – „Rondo Wsi”. No właśnie. Troszeczkę mnie to zaskoczyło.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Jeżeli pozwolę sobie odpowiedzieć – oczywiście nie będę odpowiadał za to, co komu się kojarzy, ale myślę, że jednak większości kojarzy się bardziej pozytywnie „Wieś” niż „Wsi”, ale to oczywiście każdy ma swoje preferencje.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak, odpowiadając radnemu Koralewskiemu: to jest inicjatywa Rady Dzielnicy Osowa. Myślę, że mieszkańcy, którzy zasiadają w tej radzie, najlepiej wiedzą, jaka inicjatywa jest słuszna. Zresztą językoznawcy też tutaj pracowali nad tym wnioskiem – tutaj pani dyrektor na pewno potwierdzi, że sprawa była analizowana z punktu widzenia językowego i ta propozycja została

uznana za najbardziej trafną. Natomiast chciałbym, nawiązując do wypowiedzi kolegi Peruckiego, jeszcze raz podkreślić, że to jest przykład dobrej współpracy z radami dzielnic. I zachęcam również inne rady do tego, żeby swoje inicjatywy zgłaszały, bo właśnie w Osowie już kilka tego typu propozycji zostało przez nas przyjętych i zatwierdzonych w postaci nazwy. Mam nadzieję, że właśnie Rady Dzielnic też w takiej formie będą chciały zgłaszać swoje kolejne propozycje. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 587. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 587**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/573/26 Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania nazwy Rondo Wsi Wysoka

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

13) w sprawie nadania nazwy ulica Agrestowa (**druk 588**);

Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna przewodnicząca, koleżanki, koledzy radni. Szukałem troszkę na dzisiejszej sesji momentu, żeby zabrać głos. Nie dotyczy bezpośrednio tej uchwały, ale pozwólcie dosłownie kilka słów na temat postaci, której oczywiście nie sposób zamknąć w jednym zdaniu, w jednej wypowiedzi. Jeśli chodzi o profesora Andrzeja Januszajtisa.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Bardzo przepraszam, panie radny, ale mamy nadanie nazwy ulica Agrestowa. To, o czym pan teraz mówi, przeniosłabym do ostatniego punktu sesji, czyli wolnych wniosków i oświadczeń osobistych.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tu mi koledzy podpowiadają, kim był Agrestow. Nie, tak humorystycznie. Ale faktycznie chciałem zwrócić uwagę – i nie chcę, żeby to zabrzmiało czepialsko – że to są ładne nazwy. Tylko mamy tu dzisiaj trzy przykłady sposobu nadawania nazw. Mamy bohatera, ofiarę represji niemieckich – i to jest w sposób naturalny oczywiste. Mamy fajne zaczepienie lokalne przy Rondzie Wsi Wysoka. I mamy Agrestową. Ja wiem, że to ładnie brzmi, jest przyjemne, tylko pamiętam jeszcze z Komisji Kultury, w której w poprzedniej kadencji byłem, że lista osób albo inicjatyw – mniej czy bardziej sensownych, to już do rozstrzygnięcia przez komisję – ona jest. A my, bo ktoś chce mieć osiedle owocowe, za tym idziemy. Mówię: nie mam nic przeciwko tym nazwom, tylko można zawsze też podyskutować albo zapytać radę dzielnicy, czy nie ma tam jakiegoś lokalnego odniesienia, żeby to miało trochę więcej sensu. No to jest takie przyjemne, łatwe, ale ja ciągle pamiętam tę listę osób – bohaterów czy tematycznych nazw ulic – które czekają na nadanie w Gdańsku. A my, bo obok są poziomki, to będziemy robić agresty i się tym bawić. A pamiętajmy, że to nazewnictwo też ma jakiś sens. Dziękuję.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję, panie przewodniczący, za tę uwagę, za ten wniosek. Ja tylko przypomnę, że jeżeli chodzi o drogi wewnętrzne, to zazwyczaj to do właściciela drogi należy taki wniosek i oczywiście państwo mogą się przychylić do tego wniosku bądź poprosić o inny. Każdą taką sytuację można w dialogu rozwiązać. Natomiast my wspólnie z radnymi komisji, pod przewodnictwem pana przewodniczącego Karola Ważnego, staramy się, żeby ta lista oczekujących również się skróciła. Myślę, że nie ma nic złego w tym, jeżeli w różnego rodzaju miejscach – rondach, placach, skwerach, a także ulicach – będziemy zarówno nazywać wybitne postacie, które czekają na upamiętnienie w naszym mieście, jak

i stosować bardziej neutralne nazwy nawiązujące do innych miejsc czy, nie wiem, motywów. Bo mamy też nazwy, które ostatnio państwo na sesji uchwalali – część miasta nazywamy na przykład od nazw innych miast. Myślę, że niedobłą praktyką byłoby to, gdybyśmy w danym kwartale – mieli kilka nazw od owoców i wciśniętą gdzieś nazwę zacnej postaci. Albo gdy mamy kwartał z nazwami warszawska, radomska, krakowska i tak dalej, i też byśmy gdzieś poprzecznie nazwali ulicę nazwiskiem równie wybitnej postaci. Myślę, że ta praktyka, gdzie dzielimy te dwie rzeczy, jest dobra. Natomiast oczywiście będziemy jak najbardziej pracować ciężko nad tym, żeby lista zweryfikowanych już osób jak najszybciej się skracała i wszystkie wybitne postacie w naszym mieście zyskiwały godne miejsce. Dziękuję.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak, ja krótko jeszcze uzupełnię wypowiedź pana prezydenta. Ta lista obejmuje dzisiaj w zasadzie kilkanaście nazwisk osób związanych z naszym miastem. Była oczywiście dużo dłuższa, natomiast została trochę odsiana – mówiąc mocno kolokwialnie z osób, które nie były w ogóle z naszym miastem powiązane, nawet jeżeli w skali Polski czy świata wstąpiły się w taki czy inny sposób. Skupiliśmy się przede wszystkim na tych właśnie nazwiskach. Tutaj dodatkowo uzupełnię, że pani dyrektor Gaj wysyłała też te nazwiska do Instytutu Pamięci Narodowej celem weryfikacji i chociażby jedna z ostatnich propozycji, dotycząca dzielnicy Osowa, została negatywnie zaopiniowana. W związku z tym ta lista stopniowo się skraca i naprawdę nie jest już zbyt długa. Natomiast przyłączę się do wypowiedzi pana prezydenta: są takie miejsca, gdzie wprowadzenie tam innego patrona niż nazwa miasta, miejscowości czy właśnie jakiejś nazwy botanicznej czy owocowej byłoby chyba nie do końca adekwatne do tej lokalizacji. Więc myślę, że akurat ta propozycja tutaj jest jak najbardziej dobra i zachęcam do jej poparcia. Ale oczywiście pamiętamy o tych wszystkich istotnych dla naszego miasta patronach i mam nadzieję, że wkrótce całkowicie wyczyścimy tę listę, która kiedyś była długa, a dzisiaj już naprawdę nie obfituje w znaczną liczbę nazwisk. Dziękuję.

KAROL RABENDA – ad vocem Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

To ja bardzo dziękuję za tę odpowiedź. Tylko prostując: ja nie postuluję, żeby przy Poziomkowej robić, nie wiem, Kazimierza Wielkiego – tylko żeby dobierać pewnym kluczem, z jakimś nawiązaniem. O pewną kreatywność trochę chciałbym, żeby miasto apelowało do deweloperów czy właścicieli dróg. I bardzo się cieszę, że pan przewodniczący tę listę skrócił, bo o to apelowaliśmy przez całą zeszłą kadencję do przewodniczącego poprzedniej kadencji tej komisji i to się nie udało. Bardzo się cieszę, że te prace tam postępują.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja tutaj podzielałam w połowie zdanie pana Karola Rabendy, ale niestety tam w Jasieniu jest cały katalog owoców na tym osiedlu. Także też uważam, że na przykład ulica Kazimierza Wielkiego by nie pasowała.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 588. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 588**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/574/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie nadania nazwy ulica Agrestowa

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu

- 14) zmieniająca uchwałę w sprawie przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu ręcznymi pojazdami gminnego transportu zbiorowego na terenie obsługiwanym przez komunikację miejską organizowaną przez Miasto Gdańsk (**druk 591**);

*Komisja wiodąca: K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna*

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

KAMILA BŁASZCZYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Wiemy, że podróżowanie komunikacją miejską dynamicznie się zmienia, pojawiają się nowe sytuacje. Czy ja tylko słyszę jakieś... Czy ktoś z państwa ma może włączony mikrofon? Okej, teraz chyba dobrze słysząc. Dobrze, wracając do tematu. Cieszę się, że rzeczywiście wprowadzenie porządku do tego regulaminu spowoduje, że będzie mniej sytuacji konfliktowych. Mam nadzieję, że będzie to podróżowanie i kierowców, i motorniczych, ale też pasażerów – mniej konfliktowe i bardziej przejrzyste. Natomiast chciałam poprosić o wprowadzenie kolejnej iteracji w zakresie tego regulaminu. Chodzi mi o kwestię porządkową dotyczącą używania urządzeń – czy to telefonów w trybie głośnomówiącym, czy głośników przenośnych. Coś, na co pasażerowie często się skarżą, że jest w tych pojazdach po prostu niekomfortowo podróżować, gdy inny pasażer zakłóca w ten sposób drogę. Wiemy, że na przykład chyba w Krakowie uwzględniono tego typu zapisy w uchwale porządkowej. Wydaje się więc zasadne, aby przeprowadzić taką kolejną iterację tego regulaminu i podobne zapisy tam wprowadzić. Dziękuję bardzo.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Od razu odpowiadam, szanowna pani radna: oczywiście pracujemy nad tym. Kampania grzecznościowa z udziałem Mirosława Baki jest naprawdę dosyć dużym sukcesem. Po kolei będziemy do tej kampanii włączać elementy takie jak właśnie kultura przejazdu, niekorzystanie z telefonu, brak spożywania posiłków i tak dalej. Tych elementów trochę będzie, będą się pojawiały co jakiś czas. Potem poddamy oczywiście ewaluacji tę kampanię i jej działania i będziemy decydować o tym, czy dodatkowe zapisy wprowadzać do tego regulaminu.

KAMILA BŁASZCZYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

No, kampania kampanią – bo to wiadomo, zawsze dobrze wprowadzać i uczyć dobrych nawyków. Natomiast uważam, że jednak pewne przepisy, na których będą mogli oprzeć się sami kierowcy i inni pasażerowie, też byłyby dużo większą pomocą w tym zakresie.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Tak jest. Jesteśmy otwarci. Weryfikujemy, jak to wygląda w pojazdach i będziemy interweniować.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tytułem komentarza: ta pozornie kosmetyczna zmiana jest w istocie dużym krokiem naprzód i rozstrzyga wiele napięć, które spotykały pasażerów, ale i kierowców komunikacji miejskiej

zwłaszcza w kontekście zbliżającego się Rowerowego Maja. Hulajnogi dziecięce – dzieci dojeżdżają fragmentami, hulajnogami, potem do szkół. Często spotykało się to z problemem interpretacji, bo za bezpieczeństwo w autobusie odpowiadają kierowcy i często oni byli obciążeni psychicznie, emocjonalnie i też prawnie za tę sytuację. Więc w sposób jednoznaczny rozstrzygamy tę sytuację. To jest duży krok naprzód. Powiedziałem „pozornie kosmetyczne”, ale to naprawdę rozstrzyga wiele sytuacji spornych, które miały miejsce. Druga rzecz dotycząca przewozu rowerów – tam, gdzie jest to dozwolone, bo nie wszędzie to jest dozwolone; muszą być odpowiednie miejsca i odpowiednie systemy – rozstrzygamy w sposób jednoznaczny, że ten dozór musi być bezpośredni. Nie może być tak, że pasażer zostawia rower bez przypięcia i udaje się na czoło pojazdu czy w miejsce oddalone. Teraz kierowca autobusu jest odciążony i ma świadomość, że to jest bezpośredni obowiązek wpisany w regulamin. Warto to podkreślić. Dlatego, panie dyrektorze, proszę też i apeluję, aby skierować odpowiednią kampanię – tym razem skierowaną do pasażerów – żeby wiedzieli, że to jest możliwe w miejscach, w których jest to dozwolone, ale że bezpieczeństwo spoczywa na nich. To też będzie miało wymiar psychologiczny dla wszystkich kierowców autobusów, którzy odczuwają pewien dyskomfort, bo to oni czują się w tym zakresie odpowiedzialni. Dziękuję i apeluję w tym zakresie.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Dziękuję za ten głos i mogę obiecać, że działania promocyjne i informacyjne na temat nowych przepisów zostaną wprowadzone zaraz po uchwaleniu tejże uchwały.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję. Jako jedna z radnych, która żywo interesowała się tematem, bardzo dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym. Mam świadomość, że to były różne perspektywy, różne doświadczenia. Myślę, że ten regulamin jest mądrym rozwiązaniem – wiele kwestii rozstrzygającym. Nie ukrywam, że jako rodzic, który stara się zachęcać swoje dzieci do komunikacji zbiorowej jako naturalnego elementu funkcjonowania w mieście, też będę miała jeden dylemat mniej, dowożąc dziecko do przedszkola. Także bardzo dziękuję również osobiście za tę zmianę.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Dziękuję bardzo. Cieszę się, że dialog zawsze popłaca. Dzięki.

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Tak, jeśli chodzi o kwestię tego pierwszeństwa osób, które mają korzystać z danych miejsc – chociażby właśnie tych składanych miejsc, tej kolizji pomiędzy miejscami składanymi a miejscem na wózek – to jest bardzo dobra zmiana. Dzięki temu nie tylko będzie to kwestia kultury, ale kwestia prawa, które po prostu powinno być egzekwowane. Natomiast chciałbym zapytać i upewnić się też, żeby osoby, które oglądają naszą transmisję, mogły zrozumieć, o co chodzi. Czy dobrze rozumiem, że po wprowadzeniu tych zmian: rower z pedałami przewożymy wyłącznie w miejscach wyznaczonych, zabezpieczony, pod bezpośrednim nadzorem; rowerek biegowy jest traktowany jak inne urządzenie transportu osobistego, czyli może być ponad limit miejsc dla rowerów; podobnie traktujemy hulajnogę dziecięcą i te urządzenia mogą być przewożone w pojazdach; natomiast nie ma możliwości legalnego przewiezienia w pojeździe hulajnogi dla dorosłego z wyłączeniem hulajnóg dziecięcych, które mogą być? Czy ja dobrze to rozumiem, patrząc na te zmiany w regulaminie?

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Idealnie. Wszystko zostało zawarte w tej wypowiedzi. Jeszcze raz podkreślam: hulajnogę elektryczną złożoną traktujemy jako bagaż. Hulajnogę dziecięcą nieskładaną można przewozić oczywiście jeżeli dziecko jest w towarzystwie rodzica, bo tutaj mamy taką sytuację, że rodzic dba o to, żeby tę hulajnogę trzymać i żeby to było bezpieczne. Rowery przypinamy i stoimy bezpośrednio w ich sąsiedztwie, tak żeby nikt nie miał wątpliwości, że są zabezpieczone. I jeszcze jedna istotna rzecz: w przypadku linii letnich, kiedy będziemy wypuszczać autobusy z przyczepami rowerowymi, właściciel roweru będzie odpowiedzialny za to, żeby ten rower odpowiednio włożyć na stojak – pod nadzorem kierowcy.

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dobrze. A jeszcze jedno pytanie dotyczące hulajnóg dla dorosłych w którym momencie zaczynają stanowić bagaż? Czy wystarczy je złożyć, czy trzeba ze sobą jeszcze wozic jakiś pokrowiec, żeby to stało się bagażem?

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Wystarczy taką hulajnogę złożyć. W tym momencie traktowana jest jako bagaż.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie dyrektorze. Tutaj pani radna Błaszczuk rzuciła – moim zdaniem – bardzo ważny wątek. On nie tyczy się tej konkretnej uchwały, ale do tego

głosu chciałbym dołączyć. Powiem tak: rozumiem sytuację – przyznam, czasem mi też tak się zdarzało i pewnie się zdarzy, że gdzieś na chwilę telefon się odbierze, jadąc komunikacją, bo jest taka pilna potrzeba. Ale rzeczywiście problem bywa z tymi, którzy bawią się w jakichś spontanicznych didżejów i puszczają sobie różnej jakości utwory – że tak powiem – lub po prostu prowadzą rozmowy telefoniczne na trybie głośnomówiącym, a wówczas możemy usłyszeć, co kto jada, na jakie choroby cierpi i tak dalej. I serio jest to chyba rzecz niepotrzebna. Ale pytanie brzmi: jakie realnie możliwości, poza jak rozumiem – komunikatem od kierującego pojazdem i poza kampanią „Bądźmy kulturalni” i tak dalej, jakie są realne możliwości

i narzędzia, żeby trochę nie tam ciszy jak makiem zasiał, ale trochę tego spokoju w komunikacji miejskiej wprowadzić. Dziękuję.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Jasne. Szanowni państwo, tak szczerze: żadne zakazy, które będą wprowadzone, czy to taką uchwałą, nie zadziałają nigdy w 100%, ze względu na to, że mamy osoby kulturalne i niekulturalne, i część osób mimo zakazu i tak odbierze telefon. Nie oszukujmy się motorniczy czy kierowca autobusu to osoby, które mają się przede wszystkim skupiać na drodze w trakcie jazdy i na pewno nie będą interweniowali. Więc jedyna szansa na to, żeby takie złamania przepisów wyłapać, to są teoretycznie kontrole biletowe albo udział reprezentantów straży miejskiej, która też ma inne zadania i myślę, że to nie jest najważniejszy cel działania straży miejskiej. Powiem tak: my takie przepisy pewnie dobrze byłoby, żebyśmy skonsultowali w jakimś szerszym gronie i zobaczyli, jakie są opinie mieszkańców na ten temat czy po prostu chcą ciszy w komunikacji miejskiej, czy jednak to jest miejsce, gdzie szybka rozmowa i odpowiedzenie „za 15 minut jestem w domu” jest czymś OK. Chodzi też o to, żeby nie wylewać dziecka z kąpielą. Na pewno tak jak mówiłem – po przeanalizowaniu kampanii grzecznościowej – zastanowimy się, co dalej robić. Dziękuję.

JOLANTA BANACH – ad vocem Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja trochę ad vocem do wypowiedzi pana dyrektora. Otóż wzorzec mamy – to jest uchwała krakowska bodaj – która wprowadza standard ciszy w komunikacji publicznej. I to jest właśnie to ad vocem: nie zgadzam się do końca, że jesteśmy bezradni wobec sytuacji, w której naruszane są przepisy. Dlatego że prawo pełni również funkcję kulturotwórczą i dostarcza współpasażerom pewnego instrumentu nacisku – i nie tylko im. Więc bardzo bym rekomendowała, panie dyrektorze, żeby przeprowadzić te konsultacje, bo chodzi o to, żeby nie wchodzić w interakcję polegającą na krzyku do tych komunikatorów. Dziękuję.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Jak pani dobrze widzi, ta granica jest bardzo płynna i sztuką jej postawienia jest skuteczne potem egzekwowanie i wdrożenie nowych przepisów. Dziękuję.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tak, panie dyrektorze, takie pytanie, które nurtuje mnie teraz w trakcie tej dyskusji. Mianowicie: do paragrafu pierwszego, punktu piątego tej planowanej nowelizacji, w szczególności zdania pierwszego w tym ustępie trzecim, który chcemy wprowadzić z pana doświadczenia: ilu ludzi, mając psa na spacerze i wsiadając na chwilę do autobusu, żeby podjechać przystanek czy dwa, ma ze sobą aktualne dane do szczepień tych psów?

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Szczerze mówiąc, to jest kontrolowane właśnie podczas kontroli, które się odbywają, i zdecydowana większość osób, które wiedzą o tym, że przewożą psa autobusem czy tramwajem, ma takie dane, ma zdjęcie zrobione. Paradoksalnie właściciele czworonogów są świadomi.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

I rozumiem, że jeżeli ktoś by nie miał przy sobie, to gdyby dostał mandat lub jakąś karę, to przyjdzie do odpowiedniej instytucji, okaże, że ma – i jest tak?

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Jest procedura odwoławcza. Są badane wszystkie okoliczności i wtedy jest podejmowana decyzja komisyjnie. Dziękuję.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja dwa takie pytania uszczegóławiające, bo nie wychyciłem. Czy rowery elektryczne też w to wchodzi? No, bo to mamy problem z tymi dużymi, rozmawialiśmy wielokrotnie. Kogoś z rowerem elektrycznym nie chciałbym w tramwaju. Ale jak to jest regulowane? Bo jeśli będzie większa ilość – nazwijmy to – sprzętów w autobusie czy w tramwaju, to miejsca na przykład na wózki może być mniej i to może powodować różne komplikacje. Jak to będzie rozstrzygane? Nie mam nic przeciwko hulajnogom – tylko jeśli ma to być kosztem tego, że kobieta z dzieckiem nie będzie mogła wejść, no to się pojawia kolejny problem.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Nie, no to już działa w ten sposób, że jak ktoś rozpoczął przejazd i wsiadł, to jest rozpoczęta ta umowa na świadczenie usługi i takie osoby nie są wypraszane. Należy pamiętać, że każdy pojazd jest oznakowany pod kątem możliwości przewozu rowerów i wózków – ta informacja znajduje się na każdym pojeździe. Zatem to jest sprawa indywidualna. Oczywiście też w sezonie w specjalnych liniach, chociażby takich jak na Wyspę Sobieszewską, są dodatkowe miejsca dla rowerów. Dziękuję.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Szanowna Pani Przewodnicząca i rado. Ja tak – tutaj pani radna Banach powiedziała o Krakowie. Byłam tam i pojawia się taki fajny komunikat w komunikacji krakowskiej: „Ustąp miejsca”. Ja przepraszam jeżdżę na co dzień komunikacją i nie słyszę, żebyśmy mieli coś takiego głosowego. Chodzi o głos. „Ustąp miejsca” to jest taki drobiazg, ale chcę powiedzieć, że wyjątkowo jest skuteczny tam, kiedy byłam z odwiedzinami. I marzy mi się taki drobny komunikat „Ustąp miejsca”, bo jest to i bardzo grzeczne, i spokojne, i myślę, że by pomogło. Natomiast ja jeszcze w innej sprawie i o tym mówiłam już kilka razy to jest ogólnie problem spożywania alkoholu w pojazdach. I mam takie pytanie: czy doczekamy się też takich piktogramów zakaz spożywania alkoholu? Wiem, że gdzieś tam są regulaminy, przyglądam się regulaminy nie zawsze są niestety dostępne w tramwajach. Albo jest puste obramowanie po regulaminie, albo jest napisane takimi małymi literkami, że w ogóle nikt tego nie czyta. Wiem, że można zawołać straż miejską, kiedy mamy jakiś kłopot bardziej awanturniczy, agresywny. Natomiast chodzi mi o takie picie notoryczne, które nie musi się kończyć awanturą albo ucieczką pasażerów z tramwaju co też się zdarza. Po prostu ludzie piją w tramwaju i to na przykład brzydko pachnie, wtedy przesiadamy się w inne miejsca, nie mamy się do czego odnieść. To jest drobiazg piktogram. Wiem, że może komuś się wydawać, że to nic nie da. Inne zakazy też mogą nic nie dać, bo po kryjomu ktoś wejdzie z kawą i tak dalej to wiadomo. Ale chodzi mi o to i to jest ważna sprawa – że ja, widząc takie osoby, osobiście mam na tyle odwagi, że zwracam uwagę, że tutaj nie jest pub, tylko tutaj jest publiczny środek komunikacji. No, na to często spotykam się z obśmianiem albo rzeczywiście schowaniem tej butelki. Mam taką prośbę: czy coś w tym momencie możemy wreszcie zmienić? Wiem, że to świata nie zmieni, bo w czym innym jest problem, ale taki piktogram dodany do reszty piktogramów, które są w tramwaju myślę, że wtedy taki pasażer mógłby się do tego odnieść, jeżeli ktoś by mu zwrócił uwagę. A on może powiedzieć: „Przecież ja mogę tutaj pić, nie ma zakazu picia”. I w tym momencie można by było wskazać: „A proszę bardzo, jest taki piktogram”. Mam takie pytanie i prośbę: czy można się spodziewać za jakiś czas jakiejś takiej zmiany na plus? Dziękuję.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Dobrze. Ja od razu odpowiadam na dwa pytania. Kampania z Mirosławem Baką miała również nagrane hasło „Ustąp miejsca, to nic nie kosztuje” i Mirosław Baka takie komunikaty nagrywał dla nas więc one pojawiają się w pojazdach komunikacji miejskiej. Nie są puszczone na okrągło, bo byłyby strasznie denerwujące dla mieszkańców, więc wszystko jest puszczone w zrównoważony sposób. I odpowiedź na drugie pytanie: na chwilę obecną elementem kampanii będzie też zakaz spożywania posiłków i napojów w pojazdach. Komunikaty dotyczące zakazu spożywania napojów się pojawiają. Nie sądzę, żeby była potrzeba jeszcze pokazywania, że nie wolno pić i nie wolno pić alkoholu wydaje mi się, że to już podwójne zaprzeczenie. Powiem szczerze, że na chwilę obecną nie rekomendujemy takiego działania, ponieważ cały czas jest zakaz spożywania napojów. Skoro ten zakaz nic nie robi na mieszkańców, to proszę mi uwierzyć zakaz spożywania napojów alkoholowych też nic w tym wypadku nie zmieni. Oczywiście możemy się zastanowić nad tym, robiąc ewaluację kampanii z Mirosławem Baką i zadać ewentualnie mieszkańcom tego typu pytania.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Chciałam też powiedzieć, że kiedyś były takie piktogramy dawno, dawno temu i gdzieś ci pasażerowie mieli takie poczucie, że mogą się do tego odnieść. Dziękuję.

ŁUKASZ KŁOS – Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

No dzisiaj też się mogą do tego odnieść, bo jest zakaz spożywania posiłków i picia napojów więc to jest ten sam punkt, tak naprawdę.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja tak słucham radnych – to nowe pomysły. Pamiętajmy o tym, że przekaz, który jest w tym tramwaju, musi być taki, żeby ktoś tego słuchał. Bo jeżeli ja, co chwilę jadąc tramwajem, będę słyszała, że mam ustąpić miejsca okej ale że nie mogę pić, nie mogę palić, nie mogę rozmawiać, nie mogę odebrać telefonu, nie mogę słuchać muzyki to tak naprawdę ten przekaz nie będzie skuteczny. On po prostu będzie śmieszny i mieszkańcy będą się z nas no, nie z nas ale będzie po prostu żenująco. Moja propozycja jest taka: to, co dzisiaj jest zaproponowane w tramwaju czy w autobusie, jest naprawdę fajne i zostaniemy przy tym, nie dorzucajmy niczego. Transport ma być dostępny, ma być punktualny, ma być przede wszystkim czysty. A jacy ludzie będą z nim jeździli no, to od nas samych zależy. Także nie kombinujmy. Dziękuję bardzo.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Znaczy, chciałem dorzucić słowa poparcia dla radnej Imianowskiej, bo to nie jest kwestia tego, czy to jest natarczywe, czy ładnie wygląda, czy brzydko – bo to jest już kwestia techniczna do dobrania. Ale w sytuacjach konfliktowych w transporcie zbiorowym niestety osoba grzeczna, kulturalna jest w pozycji słabszej od kogoś, kto jest pod wpływem alkoholu albo po prostu jest chamski. Jeśli ta osoba nie ma tego zakazu, nie ma tych piktogramów, znaków graficznych, tych komunikatów, to w naturalny sposób jest słabsza w takiej dyskusji, bo my nie wprowadzimy tam przecież kontrolerów na co dzień, żeby pilnowali porządku. Nie wprowadzimy interwencji. Interwencje straży miejskiej też nie będą skuteczne, bo to nie jest ta skala. Często jedyną siłą na uspokojenie takich osób jest odwaga obywatelska. I my tych obywateli, którzy próbują tam interweniować i apelować, nie możemy zostawiać samych sobie. To, że w regulaminie, podpunktem tam 14b ustęp trzeci, jest zakaz alkoholu – to śmiało idźcie do tramwaju i tłumaczcie pijanemu pasażerowi, że to tam jest napisane. Zupełnie inna sytuacja, jak jest to wyłuszczone i w jakiś sposób – nawet natarczywie – pokazywane. To nie jest jakiś straszny wymóg. W komunikacjach w innych miastach mam wrażenie, że te kampanie grzecznościowe są bardziej wyraziste, jest ich po prostu więcej, i wszyscy wiedzą, że to skutkuje. Nie chodzi o to, że coś jest źle – to jest kwestia jakiejś poprawy. Ja korzystam z komunikacji w różnych miastach i faktycznie te kampanie tam są bardziej wyraziste. A tak jak wspominałem wcześniej: w sytuacji konfliktowej w komunikacji miejskiej osoba grzeczna jest słabsza, a my powinniśmy być po stronie słabszych i powinniśmy pomagać takim osobom, uspokajając takie sytuacje. Nie zgodzę się ze zdaniem pani radnej Geryk, że to, kto tam jeździ, od nas zależy albo nie zależy i zostawmy samo sobie. Kampania informacyjna i jakieś komunikaty mogą być mądrzej lub głupiej, ładniej lub jaśniej zrobione – to już kwestia techniczna – ale one powinny być. Bo to będzie działało na rzecz poprawy komfortu w komunikacji miejskiej. Jak chcemy, żeby ludzie jeździli, to musi być ten komfort. A jeśli my się poddamy i jedynym narzędziem skutecznym będzie jakaś tam odwaga obywateli i zostawimy ich samych sobie w tych tramwajach, no to będziemy mieli więcej sytuacji nieprzyjemnych.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję wszystkim państwu radnym za wszystkie uwagi i propozycje do ewentualnych zmian regulaminu. Przypominam, że od kilku tygodni prowadzimy właśnie kampanię informacyjną z udziałem znanego gdańskiego aktora Mirosława Baki, która porusza wiele różnego rodzaju problemów zgłaszanych przez pasażerów i mieszkańców, które w jakiś sposób wpływają na komfort i jakość podróży. Jak zakończymy tę kampanię, na pewno wykonamy jej ewaluację i wtedy stwierdzimy, czy w pojazdach komunikacji miejskiej są

potrzebne dodatkowe piktogramy, dodatkowe różnego rodzaju komunikaty i tak dalej – które z nich są istotniejsze, które mniej ważne, mniej utrudniające, bo to zawsze potem trzeba wybrać. Czy na przykład ma to być piktogram: „Zdejmij plecak”, „Ustąp miejsca”, „Nie spożywaj alkoholu”, „Nie rozmawiaj głośno przez telefon” – żebyśmy też nie zrobili z całego tramwaju czy autobusu miejsca, gdzie będą tylko i wyłącznie nalepki. Natomiast bardzo chętnie – myślę, że tutaj patrzę na pana przewodniczącego Komisji Mobilności i Transportu – jest to bardzo dobre miejsce, gdzie podsumować tego typu akcje i porozmawiać o ewentualnych zmianach w kolejnych. Także bardzo, bardzo dziękuję państwu za te wszystkie głosy.

CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. Pan prezydent bardzo dyplomatycznie, koncyliacyjnie odpowiedział. Ja z kolei uważam, że te pomysły piktogramów, bo ten temat już po raz któryś wraca myślę, że trzeba jasno i wprost odnieść się do tego, co pani radna Barbara Imianowska po raz kolejny wnosi na sesję. No, drodzy państwo, pani radna, panie radny Rabenda, jak jest informacja: „nie jedz i nie pij w tramwaju”, to uważam, że nie ma potrzeby doklejania do tego: „nie pij piwa w tramwaju”. Bo zaraz ktoś będzie się nawoływał: piwa nie można pić, ale może ja mogę sok pić? Ile tych informacji państwo chcecie przemycić w tym? Uważam, że to jest kompletna bzdura. Jeśli ktoś ma odwagę cywilną i dobrze, żeby zainterweniować – to ma wsparcie w postaci treści regulaminu. Nie można pić alkoholu w środkach komunikacji miejskiej. Tak. I to jest w zupełności wystarczające i to powinno zamykać temat, bo państwo co rusz wracają z tą propozycją. Natomiast w moim przekonaniu jasna informacja „nie pij, nie jedz w autobusie, w tramwaju” mieści w sobie – jak państwo mają, w sensie logicznym też picie piwa czy innych napojów alkoholowych, z którymi państwo tak wracają cały czas. Ta dyskusja o tym, żeby dorabiać dodatkowe piktogramy na temat konkretnie alkoholu uważam, że to jest wręcz promocja alkoholu, bo po co państwo o tym mówią? To jest zjawisko marginalne. Marginalne. Nie wiem, ile razy pani radna spotkała kogoś, kto pije piwo w tramwaju czy w autobusie, ale to jest zjawisko absolutnie marginalne i uważam, że ta informacja oczywiście państwo to przeanalizują natomiast będzie się pojawiać, bo pani radna będzie do końca kadencji z tym wracać. Powiedzmy sobie jasno i wyraźnie: uważam i wyrażam taki głos w tej dyskusji, że nie ma takiej potrzeby. Przepraszam też państwa radnych, że rozpętałem dalszą część tej dyskusji, mimo tego, że pan prezydent chciał ją dyplomatycznie zakończyć, ale uważam, że należy się do tego wprost odnieść, bo ten temat po prostu permanentnie wraca przy każdym

temacie, kiedy mówimy o zasadach przejazdu tramwajami i autobusami ze strony pani radnej. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Faktycznie wywołał pan lawinę kolejnych mówców. Bardzo państwa proszę o zwięzłość wypowiedzi, bo mam wrażenie, że te same argumenty są cały czas powtarzane. Pan radny Karol Rabenda – proszę o głos.

RABENDA KAROL – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Krótko. Nie wiem, skąd wzburzenie pana przewodniczącego. Miałem wrażenie, że pan prezydent odpowiedział panu na te pytania, czyli po kampanii, która teraz ma miejsce, będzie jakieś podsumowanie i wyciągnięcie wniosków. Nie wiem, po co się pan tak denerwuje. Wszystko tu już padło. Dziękuję.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Chciałam powiedzieć do pana radnego, ale nie tylko – ponieważ mówię o tym po raz kolejny, ponieważ nie ma efektów, nie ma poprawy w środkach publicznej komunikacji, którymi codziennie jeżdżę po kilka razy. Życzę panu, żeby przesiadł się chociaż na kilka tygodni, a może miesiąc, i popatrzył sobie na różnych trasach – panie radny, nie tylko na Gdańsk Śródmieście, ale na trasę na przykład do Brzeźna, właśnie tam do pana okręgu. Zgłaszam to nie dla swojego widzimisię, tylko dlatego, że problem istnieje od długiego czasu i nie ma poprawy, a często jest również z tego powodu zanieczyszczony pojazd, z czym później ma problem motorniczy. Tak więc to nie jest tak, że my sobie tu gdybamy. To jest po prostu poważny problem, który trzeba rozważyć. Jeżeli są jakieś rozwiązania – i to, że ktoś nie może pić wody albo coli, to nie jest to samo, co nie może pić alkoholu. Jest różnica. Zdecydowanie jest różnica. Ja się z panem tu spierać nie będę, bo myślę, że pan jest bardziej zorientowany, jeżdżąc samochodem, co jest lepsze, a co nie. Natomiast ja jestem realistką, jeżdżę komunikacją od wielu lat, nie jestem osobą zmotoryzowaną, więc podnoszę ten problem po raz kolejny nie dlatego, tak jak powiedziałam, że mi się to podoba, tylko dlatego, żeby pomóc innym pasażerom w takich sytuacjach. Dziękuję.

BOGDAN OLESZEK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Powiem krótko. Jest ustawa, która zakazuje picia w miejscach publicznych. Tramwaj, autobus jest miejscem publicznym, proszę państwa – i czy w tym budynku też należy wywiesić kilka takich tablic, że nie należy pić? Jest ustawa, jest jeszcze regulamin – po co dodatkowo tworzyć kolejne? No przestańmy. Dziękuję.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, bardzo dziękuję panu prezydentowi Piotrowi Borawskiemu. Uważam, że te tematy powinny być poruszane na Komisji Mobilności i Transportu. Dlatego bardzo serdecznie zapraszam radnych Prawa i Sprawiedliwości, ale również Koalicji Obywatelskiej i Wszystkiego dla Gdańska na posiedzenie 19 marca, które odbędzie się w siedzibie Gdańskich Autobusów i Tramwajów. Tam wspólnie z Zarządem Transportu Miejskiego na pewno te problemy omówimy. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. To był ostatni głos w dyskusji. Druk 591. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 591**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIII/575/26 Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu ręcznego pojazdami gminnego transportu zbiorowego na terenie obsługiwanym przez komunikację miejską organizowaną przez Miasto Gdańsk

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu

15) w sprawie rozpatrzenia odwołania od Zarządzenia Nr 1970/25 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 6 listopada 2025 r. (**druk 594**);

KAROL WAŻNY - Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami

Dziękuję, pani przewodnicząca. Sprawa dotyczy – jak się państwo domyślacie – pewnej kwestii merytorycznej związanej z przeprowadzeniem inwestycji, która miała być zaplanowana w budżecie dzielnicy Strzyża na rok 2026. Natomiast stricte uchwała odnosi się do odwołania, które złożyła właśnie Rada Dzielnicy od zarządzenia numer 1970/25, które zostało wydane po upływie przewidzianego w statucie dzielnicy terminu 30-dniowego. I to jest tak naprawdę główna przyczyna, dla której w ogóle rozpatrujemy tę sprawę. Oczywiście, tak jak powiedziałem, wątek merytoryczny też się za tym kryje, ale zakładam, że Biuro do Spraw Rad Dzielnic, Gdański Zarząd Dróg i Rada Dzielnicy Strzyża będą pewnie jeszcze dyskutować te kwestie merytoryczne. Natomiast z naszego punktu widzenia kluczowe jest to, że doszło do naruszenia tego 30-dniowego terminu – zarządzenie zostało, jak nam tłumaczyła pani dyrektor Betlej, tu obecna, i pan dyrektor Kordowski, przełożone z chyba jedno- czy dwudniowym opóźnieniem i stąd właśnie odwołanie Rady Dzielnicy Strzyża jest jak najbardziej zasadne. Taki projekt uchwały przedstawiliśmy państwu pod dzisiejsze obrady i głosowanie. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. W takim razie kto z państwa jest za podjęciem uchwały, druk 594? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 594):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

**UCHWAŁĘ Nr XXIII/576/26
Rady Miasta Gdańska**

w sprawie rozpatrzenia odwołania od Zarządzenia Nr 1970/25 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 6 listopada 2025 r.

z dnia 5 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu

PUNKT 5

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do punktu piątego porządku obrad: wnioski, oświadczenia osobiste. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Nie wiem, czy ktoś jeszcze z wiceprezydentów jest, ale mam nadzieję, że słyszy, bo chodzi o ważny wątek. Jest okej. Państwo pewnie też się tym zajmujecie, bo pewnie też dostajecie sporo zgłoszeń od mieszkańców ze swoich dzielnic odnośnie do wciąż nierozwiązanych spraw odśnieżania i odladzania. Wiemy dobrze, że część ludzi zgłasza to przez Gdańskie Centrum Kontakt. Część zgłoszeń – na zasadzie zapytania, zwykle jakieś zdjęcie albo mapa – wysyłamy jako radni. Natomiast różnie bywa z tym odśnieżaniem i odladzaniem. Chciałem podpytać państwa prezydentów, ale też państwa radnych: w sytuacji, w której mamy pewność, że dany chodnik jest w gestii Gminy Miasta Gdańska, jak najefektywniej – państwa zdaniem – działać, żeby służby usunęły ten lód czy śnieg? W wielu miejscach, mimo upływu trzech, czterech tygodni od tych intensywnych opadów, jest serio problem i ludzie nas o to pytają, mają prawo pytać i mają prawo oczekiwać. Jaka jest najlepsza procedura, żebyśmy mieli realne efekty? Dziękuję bardzo.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Ja już państwu radnym wielokrotnie, bo kilka razy już pytaliście odpowiadałem w interpelacjach na temat utrzymania zimowego miasta Gdańska. Myślę jednak, że wymaga to również uwagi dzisiaj na forum Rady Miasta Gdańska. Szanowni państwo, tak jak to dzisiaj zostało wielokrotnie powiedziane, mamy do czynienia z bardzo trudną zimą i nawarstwieniem się kilku zjawisk atmosferycznych nie tylko bardzo wysokiego opadu śniegu, który miał miejsce przede wszystkim pomiędzy 10 a 12 stycznia, ale potem bardzo silnych mrozów, które utrzymują się do dnia dzisiejszego i które spowodowały, że w wielu miejscach śnieg, który zalega, stał się po prostu lodem i bardzo utrudnia utrzymanie zimowe. Mogę powiedzieć wprost: jeżeli chodzi o utrzymanie podstawowego układu drogowego, tych chodników, które są w umowach podpisanych przez Gdański Zarząd Dróg,

oraz dróg rowerowych, tam rzeczywiście jest to sprawnie realizowane. Natomiast w trybie interwencyjnym widząc, że stan chodników i liczba odśnieżonych chodników jest kompletnie niewystarczająca dla mieszkańców, dla państwa radnych, dla mnie również każdego dnia interwencyjnie około 15 000 m² jest odladzanych i utrzymywanych zimowo. Dalej jest to stopień niewystarczający. W możliwościach dzisiejszych podwykonawców na rynku w Gdańsku jest to maksimum, które jesteśmy w stanie zlecać. W tej chwili staramy się doprowadzić tę sytuację do jak najszybszej poprawy. Zgłoszeń poprzez Gdańskie Centrum Kontaktu było niemal 4000 i każde takie zgłoszenie jest rozpatrywane pod kątem tego, czy dany chodnik jest w utrzymaniu miasta, czy odladzanie i odśnieżanie należy do innych podmiotów, które są wzywane do wykonania tego obowiązku. Bardzo proszę więc państwa radnych i mieszkańców o zgłaszanie spraw do Gdańskiego Centrum Kontaktu. To jest najlepsza droga. Wszystkie tego typu interwencje są sprawdzane przez Gdański Zarząd Dróg bądź inne jednostki i każde takie zgłoszenie na pewno zostanie rozpatrzone. Oczywiście państwo radni również możecie zgłaszać bezpośrednio do Gdańskiego Zarządu Dróg i na pewno taka interwencja również zostanie podjęta. Mogę ze swojej strony, w imieniu podległych mi służb, przeprosić, że tak wygląda ta sytuacja. Rzeczywiście, jeżeli chodzi o chodniki, wymaga to bardzo dużej poprawy i w tej chwili myślimy również strategicznie – chociaż oczywiście nikt nie wie, czy taka zima, którą mamy w tej chwili, się powtórzy – o tym, żeby liczbę chodników w bieżącym utrzymaniu znacząco zwiększyć. To oczywiście będzie wymagało zbudowania potencjału na rynku, żeby móc odśnieżać tak dużą liczbę chodników, i oczywiście zapłacenia za tę usługę. Jednym z wariantów, o którym myślimy, jest również to, żeby takie umowy podpisywać w trybie in-house, to znaczy zbudować potencjał w miejskich podmiotach, w miejskich spółkach, a nie tylko w podmiotach zewnętrznych, które wybieramy w procedurze przetargowej.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Panie prezydencie, tylko krótko: czy już mamy szacunki, ile w tym sezonie akcja „Zima” kosztowała miasto – być może w porównaniu z rokiem poprzednim, gdzie ta zima była dużo łagodniejsza?

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Na chwilę obecną wydaliśmy około 16 milionów złotych. Budżet zaplanowany na całoroczne utrzymanie drogowe jest na poziomie 24 milionów. Prawdopodobnie, jak to ma miejsce właściwie każdego roku, będziemy przychodzić do Wysokiej Rady po to, żeby nowelizować ten budżet. Jeżeli taka będzie potrzeba, to na pewno te sumy będziemy zwiększać. Natomiast są to pieniądze, które dotyczą nie tylko utrzymania zimowego, ale całorocznego utrzymania naszych dróg. To, o czym mogę jeszcze wspomnieć Wysokiej Radzie: prewencyjnie przed

zimą dokonaliśmy bardzo wielu remontów ubytków. I tak jak państwo słusznie wskazują cały czas posypuję głowę popiołem rzeczywiście z tematem chodników mamy duży problem, z którym każdego dnia służby walczą. Zwróćcie państwo uwagę, że oprócz tego, pomimo tak skrajnych warunków zimowych i bardzo wysokiego mrozu, nie mamy sytuacji, w których z powodów atmosferycznych łuszczy się asfalt, są ubytki i tak dalej. Jest to dużo lepsza sytuacja niż jeszcze było w latach ubiegłych. Oczywiście, jak te mrozy ustąpią, na pewno również do łatania ubytków w jezdni będziemy przystępować. Natomiast dzisiaj, przy sytuacji, gdzie mamy -10, -15, nawet -20 stopnie w nocy, jest to skrajnie trudne. Na pewno temat związany z utrzymaniem chodników wymaga szerokiej dyskusji i jestem na to gotowy, gotowy też do zmiany systemu. Dzisiejsza tak duża zima pokazała, że liczba chodników, które mamy w utrzymaniu, jest stanowczo niewystarczająca.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Chciałam dołączyć się do pytania pana radnego Skiby, ale w tym zakresie, panie prezydencie, w jakim nie mam pojęcia o możliwych instrumentach egzekwowania obowiązku uprzątnięcia śniegu i zabezpieczenia chodnika od podmiotów nie samorządowych. Nie mówię tylko o wspólnotach, którym zdarza się nie odśnieżać, ale mówię też o przedsiębiorstwach. Na przykład tutaj po drugiej stronie Podwała w ogóle nie były uprzątnięte zwały zlodowaciałego śniegu przy aptece, przy sklepach, przy restauracji. To należy do zarządców bądź właścicieli, prawda? Dziękuję.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Oczywiście z punktu widzenia mieszkańca wszystko powinno być czarno-białe i oczywiste, i mieszkaniec ma prawo wymagać tego, żeby jak najszybciej śnieg i lód zniknęły z głównych ciągów pieszych. Natomiast macie państwo pewnie świadomość tego, że z punktu widzenia prawa i administracji niestety nie jest to takie proste. Po pierwsze, jest szeroko komentowana dyskusja na temat tego przepisu – czy jest komunistyczny, czy warto go utrzymywać – dotyczącego obowiązku właścicieli przyległych nieruchomości, czyli: mamy chodnik przyległy do naszej nieruchomości i jest to nasz obowiązek. Po drugie, mamy wyroki sądu, że wystarczy cienki pasek zieleni pomiędzy nieruchomością a chodnikiem i już zwalniamy się z tego obowiązku. W wielu miejscach zostało to w taki właśnie sposób wykonane, żeby z tego obowiązku się zwolnić. Po trzecie, taryfikator: za brak utrzymania mandat, jeżeli służby go wystawią, wynosi oszałamiające 100 zł. Po czwarte, w bardzo wielu przypadkach jesteśmy w sytuacji, w której nawet jak służby przyjdą i chcą ukarać kogoś mandatem, to bardzo często albo nie zastaną nikogo, bo ktoś jest w pracy, nie ma go w nieruchomości – więc uruchamiamy całe postępowanie – albo pojawia się pytanie, czym jest

w ogóle „utrzymanie”. Bo z naszego prostego punktu widzenia powinno być do ciemnej nawierzchni, sucho, tak żeby nikt się nie przewrócił – ale wyroki sądów wskazują, że wystarczy wyjść na chodnik i posypać go kruszywem, piaskiem i solą, i to już jest utrzymanie. Oczywiście sama interwencja służb skutkuje tym, że dany mieszkaniec czy dana instytucja dokonuje tego typu czynności – zaczyna sprzątać i tak dalej. Stąd duża dysproporcja pomiędzy tym, ile takich interwencji straż miejska przeprowadziła w ostatnim miesiącu – liczona w około 5,6 tysiącach a liczbą wystawionych mandatów bądź spraw skierowanych do postępowania. Mamy świadomość też tego, że prawo nie jest jednoznaczne i nie wszyscy rozumieją te obowiązki. Wiem, że trwają w tej chwili dyskusje na temat zmiany tego prawa. Natomiast miejmy też świadomość, szanowni państwo, że przez ostatnie 15 lat nie mieliśmy takiego znaczącego problemu po prostu nie mieliśmy takiej zimy. Dzisiaj nałożyły się trzy sytuacje: bardzo wysoki opad śniegu, bardzo niska temperatura i dwukrotna gołoledź w trakcie tego czasu, co powoduje, że ta sytuacja wygląda jak wygląda. Jeszcze raz, jeżeli chodzi o chodniki chciałbym przeprosić za zaistniałą sytuację i powiedzieć, że rzeczywiście ten system odnośnie do chodników musimy stanowczo zmienić.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Panie prezydencie, bardzo dziękuję za tę inicjatywę, żeby rozważyć in-housowe zlecenie działań związanych właśnie z utrzymaniem, i jestem ciekawy, czy są jakieś konkretne propozycje w tym zakresie, albo kiedy ewentualnie będziemy mogli poznać jakieś szczegóły.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie radny, panie przewodniczący, w tej chwili cała uwaga służb kieruje się ku temu, żeby walczyć każdego dnia z tym problemem. Mam świadomość – tak jak powiedziałem – że około 15 000 m² każdego dnia jest odkuwanych, odladzanych, odśnieżanych, to jest za mało, ale każdego dnia to się dzieje. Dzisiaj skupiamy uwagę na tym, żeby odpowiadać mieszkańcom na ich zgłoszenia, skupiać się tam, gdzie interwencje muszą być zrealizowane, i to realizować. W tej chwili myślimy nad różnymi rozwiązaniami, ale na to przyjdzie czas w momencie, kiedy ta akcja „Zima” się zakończy. Jeżeli w ogóle mówimy o temacie in-housu, to jest to temat wielomiesięczny, jeżeli nie wieloletni, bo ten potencjał po prostu trzeba zbudować. Najpierw musi być to poparte jakąś analizą kosztów i korzyści: ile będzie trwało zbudowanie potencjału, czyli kwestia zakupu maszyn, zatrudnienia pracowników, całego sprawdzenia, ile to będzie kosztować i tak dalej, przyjscia do państwa radnych z ewentualną uchwałą o dokapitalizowanie takiej spółki pod tym kątem. Czekają nas na pewno wielomiesięczna analiza, bo to wymaga, że tak powiem, szerokiej dyskusji. W tle mamy dyskusję o tym, jak wiele różnego rodzaju usług miejskich – nie tylko związanych z odśnieżaniem czy

z utrzymaniem dróg – powinno być w ogóle w zakresie miasta, chociażby z tytułu dyskusji na temat obrony cywilnej i różnego rodzaju innych zagrożeń. Jak widzimy, że dochodzi do jakiejś trudnej sytuacji konfliktowej, jakim potencjałem może wtedy dysponować miasto w kontekście ewentualnego zlecenia tego na zewnątrz. Jest to więc wielowątkowa dyskusja. Dzisiaj, pewnie do zakończenia zimy, koncentrujemy się na działaniach bieżących. Po zakończeniu zimy – ale nie tak, że w środku lata, bo w środku lata nikt o zimie myśleć nie będzie – niezwłocznie przystąpimy do dyskusji. Jeżeli będziemy gotowi z takimi analizami, głównie finansowo-organizacyjnymi, chętnie przyjdziemy do państwa radnych.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie prezydencie, dwie rzeczy. Wspomniał pan o tym, że część prac wykonują podwykonawcy – pytanie: czy firma SUEZ, która rozumiem, że jest odpowiedzialna jako główny wykonawca za utrzymanie zimowe, sama wybiera podwykonawców, czy jest to realizowane na przykład przez Gdański Zarząd Dróg? To jest pierwsza rzecz. A druga dotyczy miejsc szczególnie narażonych na potoki podróżnych – żeby daleko nie szukać: wyjście przy przystanku Dworzec Główny, w pobliżu „Krewetki”, które po prostu jest lodowiskiem od kilku tygodni. Rozumiem, że tam też jest zbieg różnych właścicieli, którzy są za to odpowiedzialni. Natomiast problem powstaje realnie dla tych, którzy się tam przemieszczają. Jak tego typu sprawy rozwiązywać? Dziękuję.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Ja panu radnemu chyba wczoraj odpowiadałem na interpelację. Jeszcze dzisiaj – jeżeli dobrze rozumiem, rozmawiałem rano z moimi współpracownikami – dostanie pan całe zestawienie, bo mamy 17 podpisanych umów, zgodnie z treścią pana interpelacji. Wszystkie zostaną przesłane drogą mailową, żeby już nie produkować zbędnej makulatury i papieru, więc będzie mógł pan się dokładnie zapoznać z ich treścią. Nie wymienię teraz, które podmioty dokładnie – przepraszam – tak jak powiedziałem, jest to 17 umów i nie chcę nikogo wprowadzić w błąd. Po zapoznaniu się z treścią będzie pan radny mógł oczywiście dopytać i chętnie odpowiem. Natomiast rzeczywiście są takie bardzo istotne punkty z punktu widzenia mapy miasta, gdzie dochodzi do różnego rodzaju zbiegów odpowiedzialności. Staramy się cały czas tak diagnozować te konkretne miejsca. Rzeczywiście przy „Forum” przy „Krewetce” jest to jedno z nich, gdzie właścicieli jest wielu – jedni te obowiązki spełniają, drudzy nie. I jest to zawsze pytanie, szanowni państwo, o kwestię ewentualnej interwencji miasta i wydawania środków publicznych na cudze obowiązki. Nie dalej jak dwa dni temu rozmawialiśmy ze służbami o tym konkretnym miejscu. Takie miejsca będziemy po prostu ręcznie typować i decydować, że za nie będzie odpowiedzialne miasto, a potem będziemy się starać dochodzić finansów od

podmiotów, które mają ten obowiązek – choć to też jest bardzo trudna sytuacja, wymagająca przeprowadzenia całego postępowania administracyjnego i całej procedury związanej z wykonaniem zastępczym.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałem tylko krótko wrócić do wątku, który próbowałem poruszyć w tej części sesji, w której nadajemy nazwy nowym obiektom w mieście i obiektom, które istnieją, a nie są jeszcze nazwane. Postać profesora Andrzeja Januszajtisa, byłego przewodniczącego Rady Miasta Gdańska, nie trzeba nikomu pewnie przybliżyć. Mówię to po to, że uważam, iż mogłoby to być nasze wspólne zobowiązanie, żeby go właśnie w ten sposób upamiętnić w mieście Gdańsku poprzez nazwanie jego imieniem jednego z ważnych obiektów w mieście. Oczywiście obowiązuje tu reguła, że 5 lat od śmierci musi minąć, ale można też od tej reguły odstąpić. Mówię to nie po to, żeby kogokolwiek z tym pomysłem wyprzedzić, żeby zgłosił go jeden, drugi czy trzeci klub. Myślę, że to jest raczej nasze wspólne zobowiązanie jako w pewnym sensie kontynuatorów zadań, które realizował profesor Januszajtis. Do tej wypowiedzi szczególnie zmotywowało mnie to, że wraz z początkiem tej kadencji wyszła jedna z ostatnich książek profesora – *Nec temere, nec timide. Z dziejów gdańskiej samorządności* – wydana sumptem i staraniem Stowarzyszenia Rajców Gdańskich. Taka wskazówka do dalszych działań. Dziękuję.

PUNKT 6

ZAKOŃCZENIE OBRAD

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję panu bardzo. To był ostatni głos na dzisiejszej sesji. Zamykam obrady. Do zobaczenia pod koniec lutego.

Obrady zakończono o godzinie 12.51

Przewodnicząca
Rady Miasta Gdańska

Agnieszka Owczarczak

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Inspektor BRMG
Katarzyna Majewska